

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie wieczorem.

Wydawca: Spółka Akcyjna Wydawnicza.

Cena pojedynczego egzemplarza

Redaktor Naczelny: JERZY KONARSKI.

Adres Administracji: Lwów, ul. Pedwał 3 (Tel. 73).

1000 Mp.

Adres Redakcji: Lwów, ul. Chorążczyzny 31 (Tel. 178)

Kryzys żydowskiego nacjonalizmu.

Lwów, 13. lipca.

Obie konferencje krajowe sjonistyczne, jedna w Warszawie, druga 8. i 9. bm. we Lwowie, będące przygotowaniem do sierpniowego XIII. kongresu wszechświatowej organizacji sjon. w Karlsbadzie, powzięły uchwały nader sensacyjne, przelomowe w dotychczasowej palestyńskiej taktyce sjonistów. Dotyczą one składu Yewish Agency, tego najważniejszego w ramach mandatu organu politycznego Palestyny, dotychczas wyłącznie, zazdrośnie strzeżonej domeny wpływów sjonistycznych. Natomiast obecnie stanęły o obie konferencje na tem stanowisku, aby zarówno do J. A., jak i do całości pracy palestyńskiej dopuścić również amiesjonistów, którzy oświadczą, że organizacje, które oni zastępują, uznają konieczność żydowskiej siedziby dla narodu żydowskiego.

Nie wchodząc w to, o ile dopuszczenie do współdziałania ogółu żydowskiego wpłynie na tok i intensywność odbudowy „Erec Israel”, wypada podnieść, że sjonisci dokonali wielkiego ustępstwa, więcej — ponieśli ofiarę tem przykrzejszą, że niedobrowolna, lecz wywołana warunkami składowymi ciężkiego kryzysu nacjonalizmu żydowskiego Europy Wschodniej.

Według dotychczasowej praktyki była kwestja palestyńska dla sjonistów przedewszystkiem wabikiem, przyciągającym masy, z których następnie wylawiało się najbardziej cenne i ideowe jednostki. Była głównie wabikiem i to tak wartościowym, że stał się on przedmiotem monopolu. Pod takim to sztandarem dokonywano czynności zgoła na sztyndardzie niewypisanych, mobilizując żydostwo przeciw tubylcom, walcząc z rządami, z narodami z państwami, produkując to niesłychane napięcie fanatycznego nacjonalizmu, które rezsadza wewnętrzną spójność państwa i niszczy harmonję społeczną. Swą taktyką, doprowadzają sjonisci do zniechęcenia i nienawiści żydowskiego i do ruiny interesów mas, uwodzonych przez siebie.

Jednak czynnik, który zmusił sjonistów dziś do kapitulacji, nie powstał drogą odruchu tyłcze mas. Ręka, która na palestyńskim koniu obok starożytnego wołyżera-sjonisty sadyła obecnie i jego śmiertelnych wrogów, chociażby asymilantów, ta ręka sięga z dalekiego Zachodu, — z krajów, w których stosunki, panujące w Polsce, wydają się czemś potwornem, nie do wiary, z krajów, w których żydzi są najlepszymi synami goszczących ich narodów, są solą ziemi, a nie plagą.

Organ asymilantów „Rozwaga”

Wprowadzenie miernika złotego w opłatach pocztowo-telegraficznych w Rosji sowieckiej.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Pogranicze pol.-sow.,
12. lipca.

(E.) Z Moskwy donoszą: Onegdaj ogłoszono i wprowadzono w życie na całym terenie „związku republik rosyjskich” uiszczania wszelkiego rodzaju opłat pocztowych i telegraficznych w złocie. — Normy opłat ustalono prawie przedwojenne, a to: za kartkę pocztową 4 kopiejki, za list krajowy 7 kop., za list polecony 14 kop., za jeden wyraz telegramu 6 kop., pilna depesza płatna jest w

trójmasób. Dopuszczalne jest uiszczanie tych opłat w rublach sowieckich wedle kursu złota, który ogłasza się urzędownie co dwa tygodnie. Na pierwszy czasokres kurs ten został ustalony w wysokości 71,500,000 rubli papierowych za 1 rubel złoty. W ten sposób opłata listu zwyczajnego obecnie wynosi przeszło 5 milionów, wyraz telegramu niemal 4 i pół milj. itd. Opłaty w złocie wprowadzono również za jazde tramwajową.

przypisuje główną zasługę w pobawianiu wsch. europejskich sjonistów żydom amerykańskim. Oni to „uchylił się od pracy sjonistycznej, nie chcą brać udziału w agitacji narodowościowej, uprawianej przez Egzekutywy, co w prostym następstwie podważyło fundamenty finansowe całej akcji palestyńskiej”. A więc odwrót odbywa się pod komendą tego samego czynnika, który w Polsce anemiczny, na Zachodzie dominuje: idei asymilacyjnej. Przed siłą tą, u nas lekceważoną, gdzie indziej tak potężną, ustępuje butny, zdobywcy sjonizm. Potegowany do najwyższych granic nacjonalizm żydowski nie dał się pogodzić z interesem akcji palestyńskiej.

O ile kongres karlsbadzki, co zresztą zdaje się nie ulegać wątpliwości, również stanie na stanowisku nieograniczenia akcji palestyńskiej do samych sjonistów, będziemy świadkami ciekawego zjawiska: pod hasłem odbudowy Palestyny dla żydowskiej emigracji staną obok sjonistów ludzie żądający, by żydzi „stali się dzielnymi członkami narodów, wśród których bytują”, ludzie obcy i wrodzy żydowskiej robocie nacjonalistycznej. Do samego środka twierdzy sjonistycznej przenikną ci, którzy żydowską flagę narodową przemienią na państwową flagę środowiska, w jakim żyją.

Przemiane tę określa „Rozwaga” jako „zupełny tryumf asymilacji”. W Polsce jednak do tryumfu tego konieczne będzie ze strony asymilantów lepsze skupienie organizacyjne i większy wysiłek, aniżeli to wykazywali dotychczas.

Sprawa lipcowej sesji Sejmu.

(Telefonem od naszego korespondenta.)
Warszawa, 13. lipca.

(M.) — Wedle informacji z kół prezydjalnych Sejmu wiadomości o odwołaniu lipcowej sesji Sejmu nie posiadają na razie żadnych podstaw.

Zastępca Premjera Witosa — Min. Głabiński.

(Telegram „Gazety Lwowskiej“.)
Warszawa, 13. lipca.

W czasie nieobecności w Warszawie premiera Witosa zastępuje go Minister wyznań religijnych i oświecenia publicznego, p. Głabiński, który na ten czas urzęduje w Prezydium Rady Ministrów.

Metropolita Szeptycki w drodze do Lwowa.

Metropolita wyjechał już z Rzymu. — Za 3 do 4 dni będzie we Lwowie. — Metropolicie towarzyszą delegacja mnichów belgijskich. — Metropolita Szeptycki jest nadal poważnie chory. — Rusini zaniechali manifestacyjnych przyjęć. — Przyczyną: obawa przed kontrdemonstracją polską. — „Misia” polityczna powrotu metropolity Szeptyckiego. — Głosy prasy warszawskiej o powrocie metropolity.

Lwów, 13. lipca.

(W.) Z wiarygodnego źródła dowiadujemy się, że metropolita Szeptycki wyjechał już z Rzymu, i przyjazd jego do Lwowa spodziewany jest za 3 do 4 dni.

W podróży towarzyszy mu kapelan i kilkunasto mnichów belgijskich, którzy zamierzają osiedlić się w Małopolsce wschodniej i założyć tutaj własny klasztor i Zakład wychowawczy na wzór założonego niedawno w Zboiskach pod Lwowem.

Stan zdrowia metropolity jest bardzo poważny i wkrótce obędzie on rzady diecezji, to jednakże sprawować je będzie faktycznie zamianowany infułat, którym ma zostać jeden z młodszych kanoników katedry św. Jurskiej.

Jak nas informują ze sfer ruskich na powitanie metropolity wyjedzie na granicę specjalna delegacja raska. Z obawy przed demonstracją obywateli uroczyste powitanie ks. Szeptyckiego we Lwowie, jako też

Zakończenie konferencji państw bałtyckich.

(Telegram „Gazety Lwowskiej“.)

Ryga, 11. lipca.

Dziś o godz. 6 wieczorem została zakończona konferencja ministrów spraw zagranicznych państw bałtyckich. Wieczorem odbył się w pałacu Czarnogłowych raut, na którym byli obecni: prezydent republiki, rząd oraz cały korpus dyplomatyczny. Nazajutrz delegacja polska opuściła Rygę. Na dworcu żegnali delegację premier Mejerowicz, poseł polski Jodko, konsul polski i liczni przedstawiciele rządu łotewskiego.

Podróż gen. Sikorskiego do Francji.

(Telegram „Gazety Lwowskiej“.)

Warszawa, 13. lipca.

Dziś wyjeżdża do Francji były premier gen. Sikorski zaproszony przez francuskie koła wojskowe. Podróż gen. Sikorskiego do Francji niema charakteru politycznego. Znaczna część swego pobytu gen. Sikorski poświęci studjum nad najnowsze metody wyszkolenia armji francuskiej.

powitania po drodze. Najprawdopodobniej wysiadzie on na którejś z mniejszych stacji kolejowych przed Lwowem i autem przyjedzie cichaczem do miasta.

Zapowiedziane demonstracje polskie z powodu przyjazdu metropolity wywołały w sferach ruskich wielkie wrażenie i widoczne przycisnienie.

*

W uzupełnieniu wiadomości podanych powyżej dowiadujemy się ze sfer polskimi, że metropolita Szeptycki przyjeżdża do Polski na wyraźne życzenie Stoicy Apostolskiej.

Metropolicie Szeptyckiemu powierzone ponos nadzwyczajną misję do rządu warszawskiego, celem uzyskania generalnej amnestji politycznej dla ukr. emigrantów.

Jak nas informują metropolita Szeptycki ma być rzecznikiem tej części emigracji ukraińskiej, która obecnie po zlikwidowaniu „rządu” Petruszewicza w Wiedniu, znalazła się po

rosła na bruku i nie ma możliwości powrotu do kraju.

Po powrocie metropolity do kraju ma pojawić się list pasterski, nawołujący do zgody; list ten pojawi się dopiero po podróży metropolity do Warszawy.

Dodatkowo donoszą nam, że Sto-lica Apostolska zakazała tak święckiemu, jak i zakonnemu klerowi ruskiemu brania udziału w akcji politycznej. Misję obecną metropolity Szeptyckiego przypisać należy głównie sprawozdaniu wizytatora apostolskiego O. Genocchiego.

*

Warszawa, 13. lipca
„Przegląd Wiecz.” daje wyraz zaniepokojeniu z powodu zapowiedzianego przyjazdu metropolity Szeptyckiego do Małopolski Wsch. Przyjazd ten wytworzy nastrój niezbyt sprzyjający interesom zarówno społeczeństwa polskiego, jak i ruskiego, pragnących zgodnego porozumienia i pokojowej pracy na jednej ziemi pod opiekuńczymi skrzydłami praworządnej państwa polskiego. Również „Gazeta Warsz.” podkreśla, że pogłoski o nastrojach w społeczeństwie ruskiem z okazji powrotu Szeptyckiego budzą niepokój w społeczeństwie polskiem.

*

Zapowiedź przyjazdu metropolity Szeptyckiego do Lwowa, powtórzona za „Gazetą Lwowską” przez całą prasę polską, wywołała w opinii publicznej silne poruszenie. Związek obrońców Lwowa rozesłał do wszystkich zreszeń i organizacji wezwanie, by przyłączyły się do jego energicznego protestu, zwracającego uwagę Rządu na nieobliczalną następstwa tego nieoczekiwanego powrotu. Podobny apel przesłał też na ręce ks. biskupa Twardowskiego, jako wikariusza kapituły metropolitalnej obrz. łac.

Odmienne stanowisko zajął w tej sprawie Związek b. Legionistów. Jego zdaniem mamy praworządny Rząd, mamy Sejm, Senat, przed którymi Rząd za każdy krok jest odpowiedzialny i ci powinni stać i stają na straży jednolitości granic Państwa Polskiego, a znajdują oni w każdej chwili w Państwie 30-milio-

Z kłopotów i spraw sowieckiej Rosji.

Spisek przeciw Leninowi i Trockiemu. — Nowa „dyktatura” zamierzał narzucić Bela Kuhn. — Tłochon na usługach sowie-
ków. — Protest przeciw nadmiernej ilości samochodów. — Niem.-sow. układ zbożowy. — Nowy poseł sow. w Teheranie.

Telegramy „Gazety Lwowskiej”.

Moskwa, 12. lipca.

Czerezwycajka moskiewska wy-
kryła spisek, który miał na celu obalenie obecnego rządu sowieckiego z Leninem i Trockim na czele. Na czele nowego rządu, wyposażonego we władzę dyktatorską stanąć miał znany komunistą węgierski Bela Kuhn, oraz główny dowódca oddziałów sowieckich w Petersburgu Gitis. Zamach był bardzo zreżymie przygotowany tak, że spiskowcy czekali tylko sygnału, aby wystąpić i uwięzić Lenina i Trockiego. Bela Kuhn dowiedziawszy się o wykryciu jego planu zbiegł na Ukrainę, gdzie ukrył się u jednego ze swych stronników. Natomiast Gitis został aresztowany.

Prasa sowiecka zamieszcza następujące pismo Tichona: W gazecie zagranicznej „Dni” z d. 10. czerwca zostało ogłoszone wezwanie, pochodzące jakoby odemnie w sprawie zwrócenia się mego do władzy sow. w dniu 6. XII. 1922, datowane z kla-

nowem tyle siły, ażeby przeciwdziałać i w zarodku zdusić wszelką działalność antypaństwową. Jeżeli one zgodziły się na powrót metropolity, powody i przyczyny tego kroku musiały być bardzo ważne, a karni obywatele winni się zastosować do rozporządzeń rządowych. Związek b. Legionistów nie wierzy, aby jeden człowiek, choćby nim był ks. metropolita Szeptycki mógł Państwu naszemu zaszkodzić.

Streściłszy przedmiotowo oba głosy, stojące na dwu przeciwnych biegunach; wierzymy, iż nasz Rząd, Sejm i Senat uczyniły wszystko, by nieoczekiwany powrót ks. metropolity nie wyrządził Państwu szkody. Ks. Szeptycki postępowaniem swym na terenie Wschodniej Małopolski stwierdzi, czy pobudki, jakimi kierowały się nasze naczelne władze, były trafne.

sztoru dońskiego. Obecnie oświadczam, że nigdy przypisywanego mi pisma nie podpisywałem, że jest ono sfałszowane i nie odpowiada moim poglądom. Jest to nowa próba zagranicznych wrogów sowieców wykorzystania mnie jako patriarchy w celach antysowieckich.

„Prawda” występuje ostro przeciw zbyt wielkiej ilości samochodów rządowych w Moskwie, utrzymywanych za pieniądze robotników. Pismo rządu zmniejszenia cyfry 2.000 rządowych aut o połowę.

Berlin, 12. lipca.

Układ niemiecko-rosyjski w sprawie dostawy zboża został podpisany. Rosja ma rozpocząć natychmiastową dostawę zboża do Niemiec.

Konwencja kolejowa rosyjsko-finlandzka została już opracowana.

Nowy poseł sowiecki w Teheranie, Szumiackij, wręczył szachowi listy uwierzytelniające.

Odpreżenie w stosunkach angielsko-francuskich

(Telegram „Gazety Lwowskiej”).

Londyn, 12. lipca.

Z kół autorytatywnych donoszą, że rząd angielski nie zamierza bynajmniej uprawiać polityki niezależnej, a pragnie wręcz przeciwnie pozostawać w współpracy z Francją.

Paryż, 12. lipca.

W franc. kołach politycznych zapewniano wczoraj wieczór z całą stanowczością, iż zerwanie między Francją a Anglią jest wykluczone. W kołach urzędowych francuskich przypisują wielką wagę napomnieniu, którego udzieliła Anglia Niemcom w sprawie stosowania biernego oporu na terenie okupowanym.

Ze spraw włoskich.

(Telefonem od naszego korespondenta).

STOSUNKI HANDLOWE Z ROSJĄ SOW. — SPRAWA DON STURZY. — WALKA Z KOMUNISTAMI. — PLAN ANEKSJI RJEKI.

Rzym, 12. lipca.

Komisja Izby przyjęła po krótkiej dyskusji sprawozdanie Orlanda w sprawie podjęcia stosunków handlowych z Rosją i Ukrainą.

Ustąpienie sekretarza stronnictwa popolari Don Sturzy w niezem nie zmieniło sytuacji politycznej. Don Sturza pozostanie nadal w stronnictwie i w zarządzie partyjnym oraz komitecie narodowym.

Były poseł komunistyczny Ferrari został aresztowany pod zarzutem organizowania band zbrojnych przeciw faszystom.

W kołach faszystowskich krąży uporezywe pogłoski, że gen. Diaz planuje łącznie z kołami wojskowymi proklamację aneksji Rjecki przez Włochy.

Patriarcha Meletios opuścił Konstantynopol.

(Telegram „Gazety Lwowskiej”).

Konstantynopol, 12. lipca.

Wczoraj opuścił Konstantynopol na angielskim parowcu patriarcha Meletios. Tym Greków wziął udział w ostatnim odprawionym przez patriarchę nabożeństwie i towarzyszył mu po drodze do portu w Złotym Rogu. W rozmowie z przedstawicielami prasy ang. wyjazd swój z Konstantynopola nazwał patriarcha końcem małego dramatu, co miało znaczyć, że powrót jego do Konstantynopola jest wykluczony. Wyjazd Meletiosa z Konstantynopola jest wynikiem starań i ma na celu polepszenie stosunków wzajemnych Grecji z Turcją. Patriarcha udał się do Atos, gdzie korzystając będzie z wypoczynku w miejscowym klasztorze.

MAURICE LEBLANC.

DEMON I KOBIETA.

(Przekład z oryg. Heleny Przyjemskiej.)

(Ciąg dalszy).

— Na pomoc!... ratunku!... achi potwór... ratunku!... — wołał, dysząc cały.

Córki nie spostrzegł: opuścił głowę na chwilę i równocześnie zamierzył się ku oknu, chcąc je przesadzić.

Leżąc w tejże chwili rozległ się za nim huk strzału i szyba rozprysła się w szczerb tysiące.

— Ziołju!... morderco! — zawołał jeszcze, znikając w głębi.

Weronika bezradna, spojrziała jak ślepa dokoła... Jakże przyjąć ojcu z pomocą?... Ściana domu zbyt była wysoka, nadto żądnych na niej wyskoków, po którychby wspiąć się można...

Naraz dostrzegła o jakichś dwadzieścia metrów od siebie, pod dachem, drabinę. Mimo ciężaru, cadem energii i woli, dźwignęła ją i przystawiła do okna.

W najtragiczniejszych momen-

tach życia, gdy umysł cały jednym się staje odmiem chaosu i bezładu, a ciało struchlałe rzuca się wstrząsem lęków obłądnych, jakieś sinugi świetne, jakieś, acz wiotkie nici świadomości usiłują logicznie myśli powiązać. Tak też w tej chwili i w umyśle Wery wtargnęło nawpół świadome pytanie, dlaczego unikł głosu Honoraty, dlaczego nie przybiega na pomoc?

A syn jej... Gdzie też on być może? Czyżby wraz z Stefanem Maroux rzucił się do tej niezrozumiałej ucieczki?... A może pomocy szukać pobiegli obaj?... I kto był ten, którego jej ojciec zwał mianem potwora, mordercy?

Okazało się, że drabina nie sięga dość wysoko. Wera uprzytomniła sobie odrazu, z jakim wysiłkiem przyjdzie jej przedostać się przez dość wysoką barierę galeryjki, umieszczonej przed oknem. Nie zawahała się jednak.

A na górze walka wrzała, odgłosy jej, krzyk ojca — dochodziły uszu Weroniki. Szła żywo po stopniach drabiny. Zdołała jednak dosięgnąć zaledwie podstaw galeryjki. Wązki gzyms, o który oparła kolano, dozwolił jej mieć się nieco i zająrzeć w głąb pokoju.

W tejże chwili p. d'Hergemont cofnął się znów ku oknu i zwrócił się pół-twarzą, tak, że go dokładnie widzieć mogła. Stał chwile bez ruchu, z wejrzeniem dzikiem, rękoma wyciągniętymi niepewnie, jakby w oczekiwaniu czegoś straszliwego, co tuż — tuż... miało nastąpić.

— Zboju! Zbrodniarzu! — wołał głosem ochrypłym. — Ty, ty?... Ach, przeklinam cię! Franku! Franku!

— Zapewne wnuka tak na ratunek woła — przeniknęło przez myśl Wery — i pewnie dziecko jest również zagrożone, ranne, martwe już może...

Wysiłkiem nadludzkim uniosła się w górę, a trzymając się wciąż ramienia galeryjki, zdołała stanąć na gzymsie...

— Jestem!... jestem! — chciała zawołać. Ale głos naraz zamarł jej w gardle. Ujrzała — widziała wciąż!... Naprzeciw jej ojca, w oddaleniu jakichś pięciu kroków stał chłopak z ręką na cynglu, a rewolwerem na p. d'Hergemont zwróconym i zwolna, z namysłem celował. A chłopak ten, ach, straszne!... Weronika poznała ponsową czapeczkę, o której mówiła Honorata i bluze tenisową ze złoczymi guzikami.

Przedewszystkiem uderzył ją w jej młodzieńczej twarzy, okrutną skurczoną zapamiętałością, wyraz ten sam, jaki zniekształcał twarz Wotkiego, gdy w nim zagrały instynkty najdzikszych namiętności.

Dzieciak nie dostrzegł Wery. Nie odrywał oczu od swej ofiary: napięcie, w jakim ją trzymał, zwłoka w wykonaniu gestu ostatecznego zdawały się dziką napawać go rozkoszą.

Weronika również miledzała. Słowo jej, okrzyk — na nie się wszak nie zdadza. Wtargnąć tam w głąb, rzucić się między obu — oto, co jedynie skutkować może...

Spieła się znowu rozpaczny wysiłkiem, uwisała przez chwilę na żelaznej barjerze galeryjki, poczem chwyciła ramę okna — i przeskoczyła je. Zapóźno!

Strzał padł. P. d'Hergemont rznął na ziemię, wydając okrzyk bólu.

W tejże chwili, gdy chłopak nie zdołał jeszcze opuścić ręki, a ramy starzec walił się na ziemię, drzwi otworzyły się w głębi: stanęła w nich Honorata, którą wizja odgrywanej się sceny w żywe uderzyła oczy.

(C. d. n.)

Z komisji sejmowych.

Uregulowanie finansów gminnych. — Obciążenie prasy. — Nowe postanowienia. — Minist. skarbu przedstawi we wtorek projekt podatku majątkowego. — Uposażenie funkcjonariuszy państwowych. — Podkomisja uzgodni tezy projektu ustawy o ubezpieczeniu na wypadek bezrobocia.

(Telegram „Gazety Lwowskiej”).

Warszawa, 13. lipca.

Na posiedzeniu komisji skarbowo-budżetowej debatowano w dalszym ciągu nad projektem ustawy o tymczasowym uregulowaniu finansów gminnych. W pierwszym punkcie zgodzono się z życzeniem związku miast uchwalenia podatków komunalnych od aktów notarialnych, o ile są pobrane wedle stawek statych, t. zn. podatki komunalne dotychczas istniejące i pobrane wedle stawek procentowych stanowiących wydatki. Źródła dochodów komunalnych zostały utrzymane.

Wedle art. 20. ustawy gminom przysługuje prawo nakładania podatków za ogłoszenia umieszczone w prasie. Wniosek p. Diamanda, zmierzający do tego, by takie ogłoszenia wolne były od podatku, upadł, udało się jeno uzyskać, że podatki komunalne pobierane będą tylko od zamieszczonych w prasie ogłoszeń handlowych i przemysłowych.

Na popołudniowym posiedzeniu komisji skarbowej przedyskutowano i przyjęto 7 art. Uchwalono z małymi zmianami wedle projektu rządowego podatek od zabaw, rozrywek i widowisk publicznych. Komunalny podatek od prawa połowania, oraz samoistne podatki komunalne. Zasadniczej zmiany ulegnie art. 24.

We wtorek komisja skarbowa rozpatrywać będzie nowy projekt podatku majątkowego, opracowany przez Ministra Lindego. W tej nowej formie podatek ten może rzeczywiście stać się podstawą sanacji skarbu i waluty i stworzyć podstawę do założenia banku biletowego. Projekt przewiduje wpływy podatkowe w wykości 1 miljarda franków złotych.

Na przedpołudniowym posiedzeniu komisji budżetowej przystąpiono do rozpatrywania projektu ustawy o uposażeniu funkcjonariuszy państwowych i wojskowych. Art. 1. traktujący o normach uposażeniowych postanowiono rozpatrywać łącznie z art. 107. dotyczącym stosowania ustawy do pracowników kontraktowych i płatnych dziennie. Art. 2. ustalający 16 grup uposażeniowych przyjęto w redakcji podkomisji. Również przyjęto art. 3. i 4. ustalający tabele uposażenia.

Na popołudniowym posiedzeniu komisji budżetowej zakończono obrady nad częścią szczegółową projektu ustawy o uposażeniu funkcjonariuszy państwowych łącznie do art. 18. Z większych zmian przyjęto do art. 10-tego poprawki posła Chędzkińskiego, że funkcjonariusze państwowi mają prawo do całkowitej odpłaty szkolnej za dzieci ze strony Państwa, oraz do bezpłatnego umundurowania służbowego zgodnie z przepisami części drugiej ustawy.

Komisja ochrony pracy dokonała wyboru podkomisji złożonej z pięciu osób, która w ciągu tygodnia uzgodni tezy, na podstawie których plenium komisji przystąpi do dalszych obrad nad projektem ustawy o ubezpieczeniu na wypadek bezrobocia.

Traktat pokoju na Bliskim Wschodzie gotowy.

Śrzmienie traktatu. — Zwycięstwo Turcji. — Stany Zjednoczone i Polska wobec traktatu.

(Telegram „Gazety Lwowskiej”).

Lozanna, 12. lipca.

Traktat pokojowy wypracowany na konferencji lozańkiej oznacza przywrócenie definitywnego stanu pokojowego między Turcją z jednej strony a Wielką Brytanią, Francją, Włochami, Japonią, Grecją, Rumunią i Jugosławią z drugiej strony. Między Stanami Zjedn. a Turcją podjęto rokowania w celu przywrócenia stosunków dyplomatycznych i handlowych. W 6 tygodni po ratyfikacji traktatu przez nowe zgromadzenie narodowe w Angorze mają wojska angielskie, francuskie i włoskie opuścić Konstantynopol i półwysep Galipoli. Nowe granice Turcji są następujące: W Europie: wobec Bułgarii biegnie granica nowa od ujścia rzeki Neswaja do punktu nad Maricą, w którym zbiega się granica turecko-bułgarska i grecka i zgaadza się z dotychczasową linią graniczną, wobec Grecji idzie granica wzdłuż doliny głównego ramienia Maricy, biegnie na wschód od Karagaczu i dalej wzdłuż Maricy do morza Egejskiego. W Azji: wobec Syrii jest nowa granica ustalona układem francusko-tureckim zawartym w Angorze, potwierdzonym pismem rządu francuskiego do delegacji tureckiej w Lozannie. Wobec Iraku ma być linia graniczna ustalona w ciągu 9 miesięcy. Kwestja Mossulu będzie przedłożona Radzie Ligi Narodów. Turcja otrzymuje suwerenność nad wyspami Imbros i Tenedos u wejścia do Dardaneli, Grecja zatrzymuje wyspy Lemnos, Samos, Mitylene, Chios, Samotrake i Mikajria. Ale wyspy leżące w pobliżu wybrzeża azjatyckiego muszą być zdemilitaryzowane.

Prawa Włoch do Dekanezu zostały potwierdzone. Turcja gwarantuje wolność przejazdu przez Dardanele oraz komunikację morzem i powietrzem w czasie pokoju i w czasie wojny. Turcja uznaje kapitulację za zniesioną. Co się tyczy mniejszości narodowych, będą one w Turcji doznawały takiej samej obrony, jak mniejszości narodowe np. w Polsce i Czechosłowacji, zagwarantowanej

na podstawie dawnych traktatów. Na życzenie odnośnych postanowień traktatu może spowodować wycożenie Rady Ligi Narodów. Turcja zobowiązuje się do podpisania traktatu pokojowego prosi o przyjęcie do Ligi Narodów. Co do traktowania cudzoziemców traktat postanawia, że cudzoziemcy, mieszkający w Turcji lub przybywający będą podlegać tureckim ustawom narodowym. W sprawie opodatkowania będzie zapewnione równe traktowanie cudzoziemców, jak i obywateli tureckich, ale tylko ci cudzoziemcy, którzy się osiedlili w Turcji przed dniem 1. stycznia 1923 będą mogli wykonywać pewne wolne zawody. Wszyscy cudzoziemcy będą podlegali sądownictwu tureckiemu i policji tureckiej.

Tylko w wilajecie konstantynopolskim i Smyrnie władze tureckie bezpośrednio po wdrożeniu rozpraw sądowych przeciw cudzoziemcom będą musiały zawiadomić o tem obcych doradców, którzy na podstawie traktatu będą ustanowieni na lat 5 i przydani jako urzędnicy tureckim władzom sądowym. Finansowe postanowienia traktatu zawierają uznanie długu państwowego i objęcie ciężarów tego długu przez Turcję. Dług ten będzie zresztą rozdzielony między Turcję a państwa sukcesyjne imperjum otomańskiego. Alianci nie stawiają wobec Turcji żadnych żądań reparacyjnych. Turcja nie będzie płaciła żadnych kosztów okupacyjnych, ale Wielka Brytania zatrzyma oba okręty wojenne wartości 5 milionów funtów tureckich w złoście skonfiskowane w dokach angielskich w roku 1914. Alianci rozdzielią między tureckich pochodząca z wkładów złotych a skonfiskowanych przez nich w Berlinie i Wiedniu na podstawie traktatu w Saint Germain.

Stany Zjednoczone i Rzeczpospolita Polska, które prowadzą rokowania handlowe z Turcją, podpiszą traktaty w dzień po podpisaniu ogólnego pokoju.

Sowiety udzieliły szerokich koncesji handl. Austrii.

Ceną ma być uznanie sowieków przez Austrię „de iure” — Tranzyt handlowy pójdzie przez Polskę.

(Telefonom od naszego korespondenta).

Pogranicze pol.-sow., 13. lipca. (E.) Z Moskwy donoszą:

Po długich rokowaniach dokonano ostatecznie zawarcia układu handlowego między konsorcjum wielkich przemysłowców austriackich a Sowietami. Stworzono mianowicie syndykat przemysłowy „Rusaustorg” (rosyjsko-austriacki handel) z kapitałem zakładowym 100 tysięcy dolarów, z których połowę dają firmy austriackie (między in. uczestnicy w tej spółce wiedeński zastępca Stinnesa), druga zaś połowę kapitału zakładowego ma pokryć państwowy „Wiesztorg” sowiecki.

Jak wynika z zatwierdzonego przez „Sownarchoz” (wyższa rada gospodarstwa ludowego) statutu tej spółki, udzielono jej szerokich praw odnośnie do eksportu i importu, po-

nadto zaś „rusaustorg” otrzymuje prawo prowadzenia wewnętrznego handlu na całym terenie Rosji wzgl. Ukrainy sow. i to bez jakichkolwiek ograniczeń. — Do Rosji mają być eksportowane w pierwszym rzędzie towary i wyroby austriackie, przeznaczone na zaspokojenie zapotrzebowania wsi rosyjskiej. Dodać należy, że jeszcze za czasów pokojowych cieszyły się one szerokim popytem na rynku rosyjskim, jak n. p. kosy austr. z Steyer, różne narzędzia rolnicze, pochodzące z fabryk wiedeńskich itp.

Siedzibą zarządu utworzonego konsorcjum będzie Moskwa, a filje znaleźć się będą prawie w wszystkich większych środowiskach prowincjonalnych. Między in. „rusaustorg” zobowiązał się dostarczyć do

Moskwy olbrzymiego transportu wyrobów austriackich już w czasie najbliższym, a mianowicie w sierpniu br., gdyż w tym czasie zapowiedziane są w Moskwie „pierwsze rolniczo-gospodarcze targi”. Dodać należy, że w celu spopularyzowania targów rząd sowiecki „zaprosił” około 300 tysięcy „przedstawicieli włościanstwa”, przyczem odwiedzin te odbędą się na koszt skarbu i pod kierunkiem urzędników sowieckich. — Przemysłowcy austriaccy żywią wielkie nadzieje co do rezultatów tych targów i oczekują „podboju” wiejskiego rynku rosyjskiego przez przemysł austriacki.

Dla Polski układ wspomniany przedstawia się dość interesujący i zapowiada jej szereg korzyści — o ile wogóle dojdzie do zrealizowania go na większą skalę — eksport bawliem, jak również import towarów z Austrii do Rosji zostanie w przeważającej części skierowany przez Polskę.

Nie od rzeczy będzie dodać, iż jeszcze w ub. roku większa grupa przemysłowców austriackich próbowała opanować rynek ukraiński i założyła w tym celu specjalne konsorcjum, ale wyszła na tym interesie bardzo nieszczęśliwie, straciła bowiem cały kapitał zakładowy. —

Jak twierdzą w koiach dobrze poinformowanych, rząd sowieków zgodził się na omówiony układ i zatwierdził go pod tym warunkiem, że wybitni członkowie nowo-założonego konsorcjum dali daleko idące gwarancje, iż dzięki ich staraniom rząd austriacki już w najbliższej przyszłości uzna sowieki „de-jure”.

Ciekawym jest wreszcie szczegół, że między in. „Rusaustorg” ma zamiar rozpocząć „eksport” „nadmiaru” łąności z Austrii do Rosji sowieckiej. Będą to brant pod uwagę przedewszystkiem bezrobotni inteligenci (przeważnie z tzw. „wolnych zawodów”), aby w ten sposób czynnie przyczynić się do zrealizowania „udziadu” Austrii w odrodzeniu rolnictwa i przemysłu rosyjskiego(?).

Likwidacja majątków niem. w Poznańskim.

(Telegram „Gazety Lwowskiej”).

Poznań, 12. lipca

„Komitet Likwidacyjny” zakwalifikował do przymusowej likwidacji: 1) majątność Laski z przyległościami (pow. Kępno, obsz. 2349 ha Conrada v. Loesch), 2) majątność (pow. Grodzisk, ob. 1838 ha), majątek rybacki „Zdrój”, pow. Grodzisk, 231 ha, 4) majątek leśny Lasówko (pow. Grodzisk 2257 ha) i 37 akcji cukrowej w Opatonicy, nominalnej wartości po 1000 marek, własność Kurta Zaumermanna.

Nowy proces szpiegowski w Czechach.

(Telegram „Gazety Lwowskiej”).

Praga, 12. lipca.

W Pradze odbyła się wczoraj rozprawa przeciw pięciu urzędnikom państwowym czeskim i dwóm funkcjonariuszom berneńskiej komendy wojskowej, którzy byli obwinieni o uprawianie szpiegowstwa na rzecz Polski. Rozprawa była tajna. Wszyscy skazani zostali na karę ciężkiego więzienia od 12 miesięcy do 3^{1/2} roku.

Zapowiedź proklamow na republiki nadreńskiej.

(Telegram „Gazety Lwowskiej“)

Berlin, 12. lipca.

Rząd niemiecki otrzymał cały szereg informacji wedle których 14 h. m. nastąpić ma ogłoszenie republiki nadreńskiej.

Kronika telegraficzna.

— Minister spraw zagranicznych Duca i poseł polski dokonali wczoraj w Bukareszcie wymiany dokumentów ratyfikacyjnych polsko-rumuńskiej konwencji sanitarnej.

— W La Seyn sur Mer grupa oficerów polskich z gen. Wróblewskim na czele odwiedziła urządzenia portowe i stocznię nad morzem Śródziemnym, po czym odjechała do Paryża.

— Wywóz do Francji z Polski uległ znacznemu powiększeniu. Znaczenie rynku francusk. dla wywozu polskiego pod wpływem realizacji konwencji handlowej francusko-polskiej wzrasta coraz bardziej.

— Traktat handlowy francusko-czechosłowacki został przedłużony do 31 sierpnia br.

— Senat francuski ratyfikował 277 głosami przeciwko trzem układowi waszyngtońskiemu w sprawie rozbrojenia oraz w sprawie Pacyfiku.

— Dziś zamknięta została sesja parlamentu francuskiego.

— W gniachu sejmu pruskiego obchodzono trzy letnią rocznicę zwycięstwa przy plebiscycie na Warmji i Mazurach.

— Wczoraj opuściła Rygę, udając się do Warszawy wycieczka fińska. Wycieczka składa się z 35 osób. Należy do niej wiele wybitnych osobistości między innymi były poseł w Warszawie Willenbogen.

— Strajk robotników dokowych zakończył się. Robotnicy mają dziś powrócić do pracy.

— W angielskiej Izbie gmin poruszono sprawę zapobieżenia wypadkom samolotowym. Minister lotnictwa stwierdził, że od 1 stycznia 1920 do 30 br. wydarzyło się w Anglii 57 katastrof lotniczych, przyczem 13 lotników poniosło śmierć wskutek pożaru samolotów.

— Sprawozdanie senatora Dausot'a, dotyczące projektu ustawy ratyfikującej francusko-polską konwencję naftową podkreśla wagę, jaką przywiązuje Francja do rozwoju stosunków przemysłowych i handlowych między dwoma zaprzyjaźnionymi krajami.

— Senat francuski odroczył do najbliższego posiedzenia pierwsze czytanie projektu ustawy ratyfikującej francusko-polską konwencję handlową.

— Na wczorajszym posiedzeniu Skupczyny rozpoczęto dyskusję generalną nad projektem ustawy wojskowej przewidującej 8-mio miesięczną służbę czynną w armji a dwuletnią służbę czynną w marynarce. Ogólny obowiązek służby wojskowej trwa do 55 roku.

— Franc. władze okupacyjne wykryły spisek, który miał na celu zniszczenie warsztatów kolejowych w Eberfeld. Główni organizatorzy spisku zostali już aresztowani.

— Koło miejscowości Ladstull uległo napadom na patrol francuski. W walce, która się wywiązała zabito jednego z napastników.

Sprawa polsko-gdańska.

Przebieg dalszych rokowań w Genewie. — Dodatni skutek rozesyłu polskich. — Nowa prowokacja Gdańska.

(Telegram „Gazety Lwowskiej“).

Genewa, 12 lipca.

Wczoraj zakończone zostały trzy dniowe konferencje polsko-gdańskie. W wyniku dyskusji przeprowadzono bilans wszystkich nieuregulowanych dotychczas spraw polskich w Gdańsku, których wykonanie nie może ulegać dalszej zwłoce. W najbliższych tygodniach mają na podstawie tych wytycznych być ukończone konieczne przepisy, które wejdą niezwłocznie w życie. Gdyby przy załatwianiu tych spraw okazały się jeszcze jakie nieprzewidziane trudności, Rada gotowa jest na najbliższym posiedzeniu zająć się ponownie całokształtem spraw gdańskich, aby uregulować ostatecznie problem gdański. Komisarz generalny Płuciński wyjeżdża dziś do Warszawy, aby złożyć Rządowi sprawozdanie o nowej fazie stosunków polsko-gdańskich, która pozwala mieć nadzieję na definitywne załatwienie sprawy

wolnego i całkowitego dostępu Polscy do morza.

Dalsze rokowania mają odbyć się w Gdańsku.

Gdańsk, 12 lipca.

Polskie zarządzenia ochronne w sprawie przymusowego meldowania się obywateli gdańskich w Polsce wydały skutek natychmiastowy. — Wystarczyło by przez dwa dni zastosowano ten proceder wobec obywateli gdańskich w Polsce, by złamać opór senatu, który oświadczył, że równocześnie i równoiegle ze zniesieniem przymusu osobistego meldowania się obywateli gdańskich w Polsce zniesie się również taki przymus w odniesieniu do obywateli polskich na terytorjum wolnego miasta.

Tablica polskiej korporacji studenckiej „Gedanja” umieszczona w tutejszej politechnice została ponownie zerwana mimo, że była przymocowana do ściany śrubami.

Z niemieckiego zamętu.

Rozruchy w Poczdamie. — Próby złagodzenia kryzysu. — Strajk robotników rolnych i portowych.

(Telegram „Gazety Lwowskiej“).

Berlin, 12. lipca.

Dzisiaj doszło w Poczdamie do rozruchów z powodu wygórowanych cen na żywność. Tłum bezrobotnych oraz strajkujący metalowcy zmusili właścicieli sklepów kartofli, jarzyn i owoców do zniesienia cen o 50 proc. Policja jeździ autami po ulicach i strzeże sklepów żywnościowych.

Magistrat miasta Berlina powziął dziś postanowienie, że hurtownicy powinni sprzedawać bezrobotnym pobierającym renty i wsparcia artykuły żywnościowe przynajmniej po połowie ceny. Różnicę w cenie magistrat wypłacać będzie hurtownikom z góry. Dalej postanowiono po-

czyścić zapasy ziemniaków i opału na zimę. Zarządzenia te zostały natychmiast zakomunikowane związkom zawodowym, wskutek czego rozruchy ustały.

W poniedziałek rozpoczną się w ministerstwie pracy rokowania, celem ustanowienia stałych płac w górnictwie.

Strajk robotników metalowych został ukończony.

Wedle doniesień pism we wielu majątkach w okolicy Cassel zastrejowali robotnicy rolni żądając podwyższenia płac.

W Hamburgu rozpoczął się strajk robotników portowych.

Podwyżki opłat gminnych.

Lwów, 13. lipca.

(mg). Na porządku dziennym wczorajszego, niezwykle pospiesznie odbytego posiedzenia delegatów Rady miejskiej, były prawie wyłącznie sprawy finansowe, przeważnie zaś podwyżki rozmaitych opłat gminnych.

Po przyjęciu drugiej uchwały w sprawie podwyższenia opłat za wodę, dostarczaną przy użyciu wodomierzy, uchwalono w myśl referenta r. Chajesa podnieść opłaty miejskie od napojów spirytusowych z 2000 mk. na 3000 od 1 litra. Sprawy dodatku gminnego do podatku gruntowego referował wiceprez. Schleicher; opłaty te podniesiono w ramach, określonych przez ustawę miastowiciele 100 razy. Z należytości tej przypada 10 proc. dla Wydziału samorządowego, a 90 proc. dla gminy.

Wyznaczono następnie subwencje, a to: 2 miliony mk. dla Bursy Grunwaldzkiej, a 1 milion na rzecz Komitetu ratunkowego dla pogorzalców w Chłopach.

W końcu uchwalono wytoczyć skargę prowizoryjną firmie „Gleum”, która przeprowadziła bez upoważnienia rury betonowe przez grunt miejski.

Okradzenie skarbcia archikatedry gnieźnieńskiej.

(Telegram „Gazety Lwowskiej“).

Poznań, 13 lipca.

Dzienniki donoszą z Gniezna, że we środę między godziną 11 a 12 w południe dokonano olbrzymiej kradzieży w archikatedrze gnieźnieńskiej. Złodzieje dostali się do kościoła pod pozorem zwiedzania go i okradli doszczętnie skarbiec kościelny, zabierając nawet złoty relikwiarz z głową św. Wojciecha. Kościelny zauważył kradzież już o godzinie 12, lecz doniósł o niej policji dopiero o godzinie 6. — Został on natychmiast aresztowany. Między innymi skradziono 7 kielichów złotych, monstrację złotą wysadzaną 60 szafirami i relikwiarz złoto-srebrny z głową św. Wojciecha. Relikwiarz ten stanowił arcydzieło sztuki kościelnej. Skradzione rzeczy posiadają bezcenną wartość historyczną. Wartość rzeczowa dobiega 200 milionów marek w złocie. Zarządzono energiczne śledztwo; w miesiące wielkie poruszenie i przygnębienie. — Wszelkie dane wskazują, iż kradzież dokonali zawodowi „kaszarze“.

„Wojna” Grottgera w Galerii Miejskiej.

Lwów, dnia 13. lipca.

(mg) Uroczystym posiedzeniem Miejskiej Komisji muzealnej, odbytem w sali Matejki w Galerii Miejskiej powitano dziś w południe odzyskany skarb — cykl „Wojna” Grottgera, oddany miastu po odebraniu z rąk zaborców przez Rząd polski w wieczysty depozyt.

Przed rozwieszonymi już na ścianach arcydziełami genialnego artysty zasiadli prez. Neumann, wicepr. Chłamtacz, kustosz galerji Harasimowicz, dyr. zbiorów miej. Czółowski, członkowie Komisji i przedstawiciele prasy. Wicepr. Chłamtacz zagał zebranie i wyraził radość z uzyskania dla Lwowa tak wielkiej zdobyczy, co było tem trudniejszem, że obrazy te należały do prywatnych zbiorów cesarza austriackiego, a później rodziny cesarskiej. — Lwów otrzymał ten zbiór dzięki życzliwości dyr. departamentu sztuki Skotnickiego, na ręce którego uchwalono złożyć Rządowi podziękowanie.

P. Harasimowicz podniósł, że jest szczególnie zasługą wicepr. Chłamtacza, że cykl grottgerowski powrócił do Lwowa i zaznaczył, że pożądanym jest lepsze dla tych arcydzieł pomieszczenie. Niestety, nie zdołaliśmy go odzyskać w całości. Dyr. Czółowski przyrzekł postarać się o osobną galerję Grottgera i wyraził nadzieję, że Lwów zdobędzie jeszcze więcej dzieł tego artysty. W końcu wyraził prez. Neuman podziękowanie wiceprez. Chłamtaczowi imieniem całego kulturalnego Lwowa.

Wprowadzenie ubezpieczenia kolejowych przesyłek nadzwyczajnych (ekspresowych) za pośrednictwem kas bagażowych.

(Korespondencja własna „Gazety Lw.“).

Warszawa, 12 lipca.

Ministerstwo kolei żelaznych oszereżyło umowę, awarją w ubiegłym roku z „Europą” i kiem Towarzystwem ubezpieczeń towarów i pakunków podróźnych” w sprawie ubezpieczenia bagażu także i na przesłki nadzwyczajne. Odtąd będzie więc można na stacjach polskich kolei państwowych, które sukcesywnie ogłaszane będą, przy nadawaniu przesyłek nadzwyczajnych w kasach bagażowych ubezpieczać je na czas trwania przewozu od zaginięcia, braku, uszkodzenia i od szkody połączonej z przekroczeniem czasokresu dostawy. Ubezpieczenie dobonywane będzie — podobnie jak przy bagażu — przez nalepienie w kasie bagażowej na kwiecie bagażowym względnie na odnośnym zaświadczeniu kolejowemu znaczków ubezpieczeniowych, które stanowią potwierdzenie wpłaconej kwoty. Znaczniki te, opiewające na rozmaite sumy ubezpieczeniowe (od Mk. 100 000 do 5,0 000 Mk.), umożliwiają kombinację na dowolną wysokość ubezpieczenia, które trwa od chwili nadania aż do chwili odbioru przesyłki. — Inowację tę przyjął koła sandowe niewątpliwie z zadowoleniem i korzystać z niej będą w dobrze zrozumianym własnym interesie.

Wedle zasięgniętej na kompetentnem miejscu informacji zdobywa sobie istniejąca od roku instytucja ubezpieczenia bagażu w kasach kolejowych coraz większe zastosowanie.

Kronika.



Dnia 10 b. m. rozstał się z tym światem po krótkich lecz ciężkich cierpieniach s. p.

Dr. WITOLD KORYTOWSKI

b. minister skarbu i b. namiestnik Galicji.

Pogrzeb odbył się z domu żałoby ul. Sew. Mielżyńskiego 25-27 w czwartek 12 b. m. o godz. 5 popoł.

W ciężkim smutku pogrążona **żona.**

Poznań, w miesiącu lipcu 1923.

Piątek, 13. lipca, Rz. kat. Małgorzata, gr. kat. Sobor 20 Ap., słow. Radomila.

Min. Przemysłu i Handlu wyjechał, w celu dokonania oględzin salin wielickich i bocheńskich, kopalni węgla w Brzostkach i benzyniarni drohobyckiej.

Osobiste. Do Krynicy wyjechał na konferencję z p. Witosem Podsekretarz stanu Prezydium Rady Ministrów, p. Studziński.

Tadeusz Boy-Żeleński opuszcza z końcem sezonu stanowisko w Teatrze Polskim i obejmuje dział teatralny w „Kurjerze Polskim”.

Urlopy wojskowe. Władze wojskowe zarządziły udzielanie 30-dniowych urlopów rolnych na czas żniw szeregowcom rolnikom rocznika 1901.

Z powodu święta państwowego rzeczpospolitej francuskiej będzie odprawione w lwowskiej Bazylice katedralnej rzym. kat. uroczyste nabożeństwo w sobotę, dnia 14. bm. o godz. 10 rano. Wieczorem tego dnia o godzinie 19.30 odbędzie się galowe przedstawienie w Teatrze Wielkim.

Legionści! W niedzielę, 15. bm. o godzinie 10 rano, odbędzie się zebranie wszystkich Legionistów w lokalu Stowarzyszenia, ul. Złotna 1, 7, celem omówienia spraw zjazdowych i rozdziału czynności.

Zebranie Obywatelskie. W poniedziałek, 16. bm. o godz. 6 odbędzie się zebranie obywatelskie w sali ratuszowej, celem założenia Komitetu Obywatelskiego przyjeźdźcy Kindta Józefa Piłsudskiego.

Cenę cegielki Wawelskiej podniosła dyrekcja odbudowy Zamku do pół miliona mkp. Nie zmniejszy to ofiarności je-

Nowa podwyżka taryf kolejowych.

Szczególnie obciążą ona taryfę towarową.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 13. lipca.

Z powodu spadku waluty rozważana bywa w sferach kompetentnych nowa podwyżka taryf kolejowych, która miałaby wejść w życie już 1. sierpnia br.

W pierwszym rzędzie podwyższone być mają taryfy na przewóz towarów, które ostatnio nie uległy podwyżce. Podwyżka obecnie pro-

jektowana dochodzić ma do stu procent.

Ale i taryfy osobowej i bagażowej, która z dniem 1. lipca br. została podwyższona o około 65 proc., nie ominie prawdopodobnie nowa podwyżka, gdyż i w tym kierunku odbywają się studia. Proponuje się 33 procentową podwyżkę. (I tak ciągle w kółko! — Przyp. Red.)

steśmy tego pewni. Już dzisiaj zwiędający Wawel oglądają z zainteresowaniem mur, pokryty tysiącami cegiełek z nazwiskami ofiarodawców z całej Polski i z za morza.

„Odprawa postów greckich”. Na pierwszą wiadomość o powtórzeniu przedstawienia wawelskiego, do dyrekcji teatrów miejskich napłynęły liczne zgłoszenia wycieczek z prowincji, które wybierają się do Krakowa specjalnie w celu ujrzenia niezwykłego widowiska. Dotychczas zgłoszono wycieczki z Tarnowa, Bochni, Białej, Cieszyna i Zakopanego, oraz Katowic.

Wyjaśnienie. P. dr. Stanisław Vincenz informuje nas, iż w dniu pobytu pp. dr. W. Neumana i dr. Baczyńskiego w Słobodzie Rungurskiej nie był tam obecny, nie mógł więc przyjąć lub nie przyjąć ich odwiedzin. Obu panów dr. Vincenz nie zna, a o wizycie ich rzekomej, (która nie miała miejsca), dowiedział się dopiero z notatki dziennikarskiej.

Bezczelność. „Ilustr. Kurjer Codz.” pisze: Mamy nowalę; jeden ze sklepów w śródmieściu wystawił koszulę, na której widnieje cena 520.000 marek. Koszulka jest zupełnie skromna, zwyczajny zefir, tylko w pomarańczowe paski. Zefir nie jest nawet szwajcarski; gdyby był w Szwajcarii, koszulka taka kosztowałaby 8 do 12 franków. Nawet więc licząc franka po 25.000 marek — wypadłaby od 200 do 300 tysięcy marek.

Trainer belgijski w pływaniu we Lwowie. Z okazji przybycia trenera belgijskiego w pływaniu p. Van Schelle do LKS „Pogoń” we Lwowie na parę dni, odbędzie się zgromadzenie pływaczy, umiatających pływać, w poniedziałek, dnia 16. lipca br. o godz. 5-tej popoł. panów, tego samego dnia o godz. 7-mej popoł. Oba zgromadzenia w lokalu LKS „Pogoń” przy ul. Zyblikiewicza 17, 1 p.

Zjazd inżynierów mechaników. W końcu września r. b. odbędzie się w Warszawie ogólnopolski zjazd inżynierów mechaników. Powodzenie, jakim cieszą się od kilku lat zjazdy inżynierów elektrotechników i chemików, każe przypuszczać, że i ten zjazd ściśle zawodowy odbędzie się poważnym echem w opinii kraju. Hasłem zjazdu będzie wskazanie sposobów wzmoczenia wytwórczości drogą postępu technicznego

i wydajności pracy oraz zmniejszenie kosztów wytwórczych. Do Komisji Organizacyjnej Zjazdu poza Zarządem Koła Mechaników weszli z Iona Politechniki Warszawskiej prof. H. Mierzejewski i prof. K. Taylor. W sprawach należy się zwracać pod adresem Koła Mechaników. (Czackiego 3 — Dom Techników).

Pierwsza Międzynarodowa Wystawa Spółdzielcza otwarta zostanie niebawem w Gandawie (Belgia). Obejmować ona będzie dwa działy: spółdzielczość i opiekę społeczną. W dziale spółdzielczości reprezentowane będą sekcje: 1) historia, organizacja, propaganda, 2) kooperacja spożywców, 3) kooperacja wytwórcza (w przemyśle i rzemiośle), 4) kooperacja budowlana, 5) kooperacja kredytowa i ubezpieczeniowa, 6) kooperacja rolnicza zakupu, zbytu i produkcji. Każdy kraj pośpieszy przedstawić na wystawie dorobek swej pracy spółdzielczej w formie wytworów produkcji spółdzielczej, wykresów statystyki, modeli, wydawnictw, wzorów, fotografii itp. Komitet wyłoniony w Warszawie, ma nadzieję, że spółdzielcy polscy zrozumią dobrze ważność sprawy i pośpieszą mu z wydatną pomocą we wszelkich kierunkach. Adres Komitetu: Warszawa, ul. Nowogrodzka 21, lokal Tow. Kooperatystów. Przesyłki pieniężne przez P. K. O. na konto przekazowe Zespołu Spółdz. Pracown. Państw. N. 2430, z zawiadomieniem o celu przesyłki na blankiecie nadawczym.

Cieszkowski po włosku. W wydaniu Maestri della vita spirituale jako tom rzuci ukazał się przekład „Ojezenasza” Cieszkowskiego, dokonany z oryginału polskiego przez prof. Aurelię Palmierię, kierownika działu sławińskiego w rzymskim „Instytucie Europy wschodniej”, jednego z najwybitniejszych sławistów włoskich, wybitnego znawcę naszego piśmiennictwa. Prof. Palmieri nosi się z zamiarem przyswojenia Włochom i innych znakomitych myślicieli i mistyków polskich z okresu romantyzmu.

(h) Jeszcze nie zapomnieli. Firma „Leizor Griffel” w Bolechowie, właściciele tartaku, jeszcze ciągle używają pieczonek niemieckiej: „Dampfsäge i Holzindustrie”. Czy nie wstyd! panowie Leizor i Griffel.

(h) Dwie obławy. Wczoraj w dalszym ciągu urządziła policja obławy na wa-

luciarzy Kom. III. P. P. przeprowadził rewizję w pociągach przybyłych, z Równego i Brodów na stacji Podzamcze i zakwestjonował u 6 osób 400 dol.

(h) Zakwestjonowanie 400 kg. tytoniu. Organa policyjne zakwestjonowały wczoraj 5 pak tytoniu o wadze 400 kg. Właściciele trafik Salomon Ornstein i China Wolfshand, których tytoni jest własnością, nie mogli wykazać się konsygnacją, wobec czego tytoni zakwestjonowano. Miał on być prawdopodobnie puszczony na pasek.

Obława w kawiarni „Renesans” prze prowadzona wczoraj przedpołudniem, również dała dobre wyniki. Tu zakwestjonowano nieostemplowanych rachunków i bonów na kilkadziesiąt milionów, oraz kilkanaście dolarów.

(h) Kradzież. Na szkodę Jakóba Lułta, zam. przy ul. Sykstuskiej 34, skradziono pościel wart. 3 milj.

Z teatrów lwowskich

Repertuar Teatru Wielkiego:

Piątek, 13. lipca: „Cyrulik sewilski”, opera (gość. występ Ady Sari i Adama Didura).

Sobota, 14. lipca: Uroczyste przedstawienie z okazji narodowego święta francuskiego: „Faust”, opera (gość. wyst. A. Didura, i. Dygasa i Kaluskiej).

Repertuar Teatru Małego (Gródecka):

Piątek, 13. lipca: „Szkoła kokot”.

Sobota, 14. lipca: „Szkoła kokot”.

Niedziela, 15. lipca: „Szkoła kokot”.

Poniedziałek, 16. lipca: „Ciemna plama” farsa w 3 aktach (premiera).

NADESLANE. N. U. Z. A.

zawiadania Członków, że

- od 20. lipca b. r. sprzedawać będzie towary na książeczki, w których należy wpisywać każde kupno. Wpisane sumy zakupów będą z końcem roku stanowiły wyłączną podstawę, obliczenia zwrotów, strony winny zatem ściśle przestrzegać wypełniania wpisów, a książeczki starannie przechowywać i po zapelnieniu oddawać w sklepach lub Centrali N. U. Z. A.;
 - równocześnie wstrzymuje prowadzenie kontrolnych blozków zakupu;
 - książeczki poborowe sprzedaje w sklepach i oddziałach N. U. Z. A.;
 - wprowadza obowiązkowo nowe legitymacje, w których będą uwidocznione dotychczasowe wpłaty na udział i zwroty za rok 1922. W celu wymiany należy jak najrychlej składać obecne legitymacje w sklepach lub Centrali;
 - Walne Zgromadzenie podwyższyło udział na 120.000 Mk., a Zarząd ułatwia Członkom uszczerzenie tej sumy w ten sposób, że przyjmując wpłaty ratalne. Do końca r. 1923 musi być jednak wpłacona co najmniej połowa, zaś reszta w pierwszym kwartale 1924 r.
- Dotychczasowe udziały i zwroty za rok 1922 są policzone na poczet nowego udziału.

MARJAN HEMAR.

Książki nadręczane.

Bruno Jasiński — „Nogi Izoldy Morgan”. Powieść. (Lwów 1923. Nakładem „Odrodzenia”).

(Dokończenie.)

Lwów, 9. lipca.

Nie wiem, czy powyższa teoria pokrywa się z tem, co tak niejasno wyraził Jasiński. Nie wiem też, czy — gdyby nawet tak było — czy teoria ta byłaby słuszna — jako uznająca tylko powyższy rodzaj powieści współczesnej — a czy byłaby nowa i potrzebna uznając rodzaj powyższy. Jako jedynie jeden z rodzajów współczesnej powieści.

Literatura „makabryczna” — począwszy od podań, baśni i kłędh ludowych wszech czasów i krajów, poprzez romantyków (E. T. A. Hoffmann) aż po Kiplinga, Ewersa, Meyrinka, Farrera, Przybyszewskiego, Grabieńskiego i wielu, wielu innych — teorie swoje już ma i nie jest dziś objawem nowym — oryginalnym. Objaw nowy stanowić może jedynie odpadająca pod nią powieść Brunona Jasińskiego p. t. „Nogi Izoldy Morgan” — jako nowy utwór literacki.

I — podkreślam to raz jeszcze — mimo a raczej wbrew „Przedmowie” jest powieść ta w literaturze polskiej zjawiskiem dodatkiem — z racji wielu zalet, które postaram się ująć.

Pisząc raz sprawozdanie z wieczorów autorskich Br. Jasińskiego we Lwowie podniosłem jako zasadnicze cechy jego poezji — wyjątkowo wprost poczucie rytmu okresów, niezmiernie wystubtelniona zdolność dźwiękowego odczuwania i obrazowania i — co za tem idzie — ogromna, zwarta i porywająca dynamika wiersza.

Jasiński jest jednym z tych nielicznych polskich poetów, którzy zgłębili i poznali nieoszacowaną, bezcenną wartość — słowa, jego koloru, zapach, ciężar i dźwięk. Zalety te występują w prozie — w prozie zwartej, mocnej i przepięknie prostej — mniej może nazezwana, mniej wyraźnej, ale niemniej tkwią w każdym zdaniu i okresie. N. p. opis maszyny:

„Za chwilę przyciąga jego uwagę ogromny tłok wznoszący się i opadający z jednostajną dokładnością. Wydobywa się z niego głuche, zmęczone sapanie. Bergowi przychodzi na myśl akt pływający. Przypatruje się z przerażeniem, jak obrzym i tłok spada i podnosi się niezmordowanie. Maszyna spółkuje. Dlaczego one jednak same się nie rozmna-

żają — mówi Berg i czuje zimne mrowie wzdłuż kregosłupa.

— Dzikie, bezpłodne zwierzęta — rzuca nieoglądając się za siebie i przyspiesza kroku.”

Albo:

— „Dziękuję — mówi cioko Berg i widzi nad sobą ogromną czarną twarz nieba, całą w przeszechach gwiazd”.

Albo następująca część opisu:

„Złoty jesienny dzień pachnie hibikusem. Nieskończony spokój powietrza niepokoi i przeraża. Wszystko jest zaspiane, nieruchome, żadna gałąź nie drgnie, tylko w tej ciszy śmiertelnej jeden za drugim, odrywają się liście i spadają na piasek długą, kołistą serpentyną”.

Rytmika dostosowana do tętna obrazu, giętkość dźwięku i mądre, jasnowidzące chwytywanie najbardziej zasadniczych i potrzebnych dla opisu momentów w najbardziej odpowiednio, proste i właściwe słowa — nadają obrazom Jasińskiego plastykę, oryginalną szczerść i stenograficzną żywość — wprost kinematograficzną. Najlepiej też umie Jasiński słowami oddawać ruch — właśnie dzięki tym zaletom (Wiersze: „Marsz”, „Śmierć pana premiera”, „Miłość w aucie”, „Pieśń o głodzie” i t. d.)

Problem powieści?

Problemy zawsze tkwią w tym, który wrażenie odbiera — w czytelniku, widzu, słuchaczu. „Nogi Izoldy Morgan” mogą nie mieć żadnego problemu i mieć ich wiele.

Mają treść. Treść realną — tą realnością „rozpalonej do białego stali chwielejąca się już na granicy hallucynacji”.

Hallucynacją jest — jak już powiedziałem — książka przesycona. Obłęd Berga jest tak realny, jak obłędany jest każdy najrealniejszy szczegół — choćby pierwszy akord — wydobywanie Izoldy Morgan z pod tramwaju. Objawia się w tem kompozycyjny talent autora. Treść jest — jak podnosi on sam — dwoista. Dwa motywy — nogi Izoldy Morgan i stosunek do maszyny splatają się wzajemnie i wytwarzają podstawę, na której rozwija się szaleństwo — a może realna trzeźwość? — Berga.

W książce jest nastrojów porwersyjny. Jest na miejscu i tem bardziej jest drażniący i wszechobecny im dyskretniej się w słowach zaznacza.

Książka znajdzie wielu czytelników. Obawiam się jednak, że tylko dlatego ostatniego powodu...

Urzędowa Cedula Giełdy Lwowskiej

Nr. 152.

Piątek, 13. lipca 1923

Waluta markowa.

A. Kursa efektów.

Kategorie:	Wart. nom.	Ostatnia dywid.	Płać:	Żądają:	Transakcje	Uwagi	Kategorie:	Wart. nom.	Dywid.		Płać:	Żądają:	Transakcje	Uwagi
									1921	1922				
I. Papiery państwowe.							b) Przemysłowe:							
4% Państwowa poż. Prem. z r. 1920	1000	—	1950—	—	—	—	Agrochemia fabr. szt. naw.	500	—	—	120000	—	—	—
II. Listy zastawne. (bez kuponu bież.)							c) Handlowe:							
4 1/2% Banku hip. gal.	—	—	108—	110—	—	—	Polski Glob	500	100	—	3600	—	—	—
4% Banku hip. gal.	—	—	100—	102—	—	—	Polbal	1000	160	250	19000	—	—	—
4 1/2% Banku Małopolsk.	—	—	102—	104—	—	—	Tohan	140	70	210	31000	37000	32000—36000	—
4 1/2% Bank kred. ziem. gal.	—	—	102—	104—	—	—	Polsoł	1000	260	600	14000	—	—	—
4 1/2% Banku Małopolsk.	—	—	104 50	106 50	—	—	Wawel	500	100	—	2500	—	—	—
4 1/2% Banku hip. zemel.	—	—	99—	101—	—	—	Żegluga Polska	140	20	50	6000	—	—	—
4 1/2% Polsk. Bk kraj.	—	—	109—	111—	—	—								
4% Polsk. Banku kraj.	—	—	100—	102—	—	—								
4 1/2% Tow. kred. galic. ziemskie	—	—	107—	109—	—	—								
4% Tow. kred. gal. ziem.	—	—	102—	104—	—	—								
III. Oblig. (bez kuponu bież.)														
4 1/2% Kom. Pol. Bk kraj.	—	—	101—	103—	—	—								
4% Kom. Pol. Bk kraj.	—	—	97—	99—	—	—								
4% Kol lok. Pol. Bk kraj.	—	—	92—	94—	—	—								
4% Poż. kr. gal. z r. 1893	—	—	92—	94—	—	—								
4% Poż. kr. gal. z r. 1904	—	—	92—	94—	—	—								
4% Poż. kr. gal. z r. 1905	—	—	92—	94—	—	—								
4% Poż.-kr. gal. z roku 1908 (szkoła)	—	—	92—	94—	—	—								
4 1/2% Poż. kr. gal. z r. 1913	—	—	125—	130—	—	—								
4 1/2% Poż. kr. gal. z r. 1914	—	—	200—	210—	—	—								
IV. Akcje.														
a) Bankowe:														
Akc. Związk.	280	70	—	10000	—	—								
Akc. hipoteczny	280	42	120	39000	46000	40000—45000								
Handlowy w Poznaniu	1000	300	60	100000	—	—								
Małopolski	280	56	140	60300	—	—								
Powszechny kredytowy	280	42	140	18500	—	—								
Przemysłowy	280	42	—	38 00	43000	39—42000	35—38000 ni							
Rolniczy S. A.	1000	250	—	40000	—	—								
Ziemski kredytowy	280	56	84	24500	29500	25—29000								
Zemielny	280	56	84	3000	—	—								
Zw. Sp. Zar. w Poznaniu	1000	—	600	260000	—	—								

V. Waluty i Dewizy.

Kategorie:	Bilety bankowe.			Czeki, przekazy i wypłaty			Uwagi
	płać	żądać	transakcje	płać	żądać	trans.	
Dolary amerykańskie							Skutkiem zarządzenia Ministra Skarbu obroty w walutach przekazach i wpłatach aż do dalszego zarządzenia zabronione.
Dolary amerykańskie (drobne)							
Dolary kanadyjskie							
Dynary							
Funt szterlingi							
Franki belgijskie							
Franki francuskie							
Fioreny holenderskie							
Franki szwajcarskie							
Korony austriackie							
Korony czesko-słowackie							
Korony duńskie							
Korony norweskie							
Korony szwedzkie							
Korony węgierskie							
Lei rumuńskie							
Liry włoskie							
Marki niemieckie							

B. Kursa Zbożowe.

Ceny rozumieją się w markach polskich za 100 kg. bez podatku spożywczego, miejsce stacja załadowania.	Ceny		Uwaga	Ceny rozumieją się w markach polskich za 100 kg. bez podatku spożywczego, miejsce stacja załadowania.	Ceny		Uwaga
	od	do			od	do	
PSZENICA krajowa 71/72 ex 1922 r.	—	—		MAKA: żytnia 70 proc. Loco Lwów	—	—	
ZYTO małopolskie 65 ex 1922 r.	250000	255000		MAKA: żytnia proc. Loco Lwów	—	—	
JECZMIEN: małopolski browarniany przemysłowy	—	—		MAKA: pszen. 70 proc. Loco Lwów	—	—	
JECZMIEN: małopolski ex 1922	—	—		MAKA: pszen. 50 proc. Loco Lwów	—	—	
OWIES: małopolski ex 1922 r.	380000	390000		MAKA: pszen. 40 proc. Loco Lwów.	—	—	
KUKURUDZA: krajowa	—	—		OTREB: pszen.	—	—	
KUKURUDZA: rumuńska stacja Śniatyn	—	—		OTREB: żytni	—	—	
ZIEMNIAKI jadalne	—	—		MAKUCHY: lniane i konopne	—	—	
FASOLA: biała	—	—		MAKUCHY: rzepakowe	—	—	
FASOLA: kolorowa	—	—		WORKI: jutowe wyrobu Stradom, Warta	—	—	
GROCH: polny	—	—		Częstochowianka 75 kg. za sztukę	—	—	
GROCH: Victoria	—	—		WORKI: używane, dobre, za sztukę	—	—	
GROCH: 1/2 Victoria	—	—		KONICZYNA czerwona krajowa naturalna	—	—	
BOBIK:	—	—		SŁOMA prasowana	—	—	
WYKA:	—	—		SIANO wołyńskie	—	—	
MIESZANKA: pastwana w ziarnie	—	—		SIANO słodkie krajowe prasowane	—	—	
LUBIN:	—	—		LEN	—	—	
HRECZKA:	—	—		KASZA HRECZANNA	—	—	
				KASZA JECZMIENNA	—	—	
				KAPUSTA KWASZONA	—	—	
				PECAK	—	—	

Sekretariat Giełdy.

Generalny Sekretarz Dr. Paneth.

EKONOMISTA

CZAS ZEBRAŃ GIEŁDOWYCH:

Zebrań Giełdy pieniężnej codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt od godziny 12.45 do godz. 1.45 w sali przy ul. Akademickiej 1. 17.

Zebrań Giełdy zbożowej codziennie z wyjątkiem sobót, niedziel i świąt od godz. 10.15 do godz. 12, w sali przy ul. Rejtana 1. 6. I. p.

STACJE TELEFONICZNE GIEŁDY.
Sekretariat Giełdy, ul. Akademicka 1. 17. I. p. 299

Sala zebrań Giełdy pieniężnej, ul. Akademicka 1. 17 w parterze; telefon międzymiastowy 53; telefon lokalny 766

Sala zebrań Giełdy zbożowej, ul. Rejtana 1. 6. I. p. 962

Generalny Sekretarz: Dr. Marceł Paneth;
Biuro: Akademicka 1. 17. I. p. 105 a
Mieszkanie: 3. Maja 4. 12. II p. 105 b

Transakcje na giełdzie lwowskiej.

SPRAWOZDANIE GIEŁDOWE.

Lwów, 13. lipca.

Niebywała haussa na targu papierów dywidendowych. Kolosalny popyt przy słabej podaży. Faworytem były akcje Chodorowskie, Tespy, Parowozy. Z niekoterowanych poszukiwano Chybi i Jaworzna.

Tendencja silnie zwyżkowa. Usposobienie bardzo ożywione.

TRANSAKcje W AKCJACH.

Browary 1100, 1025, Cmielów 130, 120, 120, 135, 125, Cmielów nieefektywny 105, 100, Gafora 34, 30, 35, 34, 36, 37, 39, 37, 34, 37, 30, Karpalit 95, 94, 90, 180, 190, 185, 190, 187, 185, 190, Parowozy 105, 115, 120, 115, 125, 120, 115, 125, 125, 115, 122, 115, 122, 120, nieefektywny 100, 105, 110, 13, 30, 35, 38, 30, Pocisk 90, Nafta 81, 80, 80, P. T. B. 100, 120, 110, 120.

Rakszawa 340, 350, 340, 360, 370, 340, 330, 345, 300, Siersza elektryczna 50, 45, 46, 60, 60, Siersza Górnicza 680, 660, 690, 680, 675, 600, Tepege 12000, Tesp 62, 7500, 630, 635, 645, 640, 650, 635, 640, 630, 650, 660, 665, 655, 675, 6000, Tohan 32000, 33, 35, 32, 34, 36, 350000, Cegielski 190, 94, 95, 93, 900, Chodorów 550, 560, 550, 565, 570, 575, 580, 560000, Oikos 415, 425, 420, 425, 415, 425, nieef. 410, 400, 405, 400, Zieleniewski 780, 800, 790, 820000, Bank Hipoteczny 40, 42, 43, 44, 45000, Pokred 7000, Przemysłowy 39, 40, 41, 41500, 42000, Przemysłowy nieefekt, 35, 36, 37, 38, Z. B. K. 25, 26, 27, 28, 29, 26, 27500.

OBRÓT W AKCJACH NIEKOTEROWANYCH.

Kursa w tysiącach.
Rolindstria 34, 37, 35, 38, Jaworzno 1450, 1455, 1475, 1480, 1470, 1465, 1460, Terpentyna 45, 40, Brugger 320, 310, Szkło 90, Gazy 1325, 1350, 1360, 1375, 1400, 1390, 1400, Tow. Przem. Węgl. 6, 6, 250, 6, 5, nieef. 4, 5, Impex 2, 5, Arma 105, Star 60, Schön 10, 000, 9500, 10, 000, Gazolina 180, 175, 180, Gazociąg 41, 38, 40, 39, Lesieniec 210, 205, Nitrat 40, 38, nieef. 30, Olkusz ex 70, Biblioteka 40, 50, nieef. 40, Chybi 550, 560, 565, 575, 570, Czechowice 32, 33, 37, 36, Lokomotywy 145, 125, 139, Foresta 165, 170, 175, Azot 65, 70, Len 100, 95, 96, Machleid 35, 37, Zgierz 100, Wimmer Zel. 175.

KURSA P. K. K. P.

Dziś P. K. K. P. płaciła za:
Marki niem. 0.40; dolary, czek i przekazy 108.500; dolary banknoty 109.000; dolary 1-ki i 2-ki 107.910; dolary kanad. 106.400; dolary kan. 1-ki i 2-ki 105.336; fran. franc. 6.440; fran. belg 5.370; fran. szwajc. 19.020; funty szterl. 500.000; liry 4.720; guid. holend. 42.600; korony szwec. 28.820; korony duńskie 18.980; korony norwes. 17.650; korony czeskie 3270; korony austr. 1.45; złoty polski 17.000.

Giełda zbożowa.

Lwów, 13. lipca.

Ruch na giełdzie nadal słaby. Ogólny obrót około 65 ton. Podaż w życie prze-

wyższa popyt. Wielkie zapotrzebowanie w owsie przy braku dostatecznej podaży. Tendencja w owsie zwyżkowa -- zresztą zniżkowa. Usposobienie rezerwowane.

Giełdy pozalwowskie

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Z powodu przerwy telefonicznej, na linii Lwów - Warszawa notowań giełdy warszawskiej nie otrzymaliśmy.

GIEŁDA KRAKOWSKA.

P. T. H. 35, 40, Farma 75, Zieleniewski 760, Górka 825 Siersza g. 700, Chodorów 500, Cegielski 92 1/2, T. P. G. 295, Pocisk 100, Cmielów 140.

GIEŁDA ZURYCHSKA.

Zurych (PAT.) Notowania wstępne z dnia 13 lipca b. r. Berlin 0.0029; Holandia 223 trzy czwarte; Nowy York 574; Londyn 26.31; Paryż 33.92; Mediolan 24.70; Praga 17.20; Budapeszt 6 1/2, Bukareszt 2.97, Belgrad 6; Sojia 5.10; Warszawa 0.0048; Wiedeń 0.0080 trzy czwarte; Austr. stempl. 0.0081 1/4.

Warszawa. (M.) W Gdańsku notowano markę polską 176.56 do 176.44, przekazy na Warszawę 178.55 do 179.45.

W Berlinie notowano markę polską 140 i pół do 150 i pół, przekazy na Warszawę 151 do 154.

Budapeszt. (PAT.) Warszawa i marka polska 0.0700—0.0780.

Transakcje pozagiełdowe.

Lwów, 13. lipca.

Dziś tendencja chwiejna, lekko zwyżkowa, ceny zmieniają się przy dolarach od 1000 do 2000 punktów. Obrót ożywiony.

Dolary amer. 139000 do 140000, 1 i 2-ki 13700 do 138000, dolary kanad. 126 do 128000, 1 i 2-ki 124 do 126000, marki niemieckie po 100 i 50000 0.70 do 0.72, po 1000 0.73 do 0.75, star. em. 2.30 do 2.40, now. em. 0.70 do 0.75, setki stare 1.50 do 1.80, leje 580 do 600, ko-

rony czeskie 4400 do 4500, drobne 4200 do 4300, ustr. now. em. 1400 do 1500, star. em. 8000 do 9000, setki austr. za tys. 12000 do 14000, drobne po 50, 20 i 10 za tys. 10000 do 12000, austr. stempl. 1.95 do 2.00, austr. przekazy 2.00 do 2.15, franki franc. 7000 do 7500, funty szterl. 56000 do 58000, franki szwajc. 20000 do 21000, ruble 5-setki 7.00 do 7.10, setki zwykłe 7.10 do 7.30, ruble „Kacik” 20 do 24, drobne 0.50 do 0.80, dumskie tys. 20 do 25, dumskie po 250 tys. 15 o 16, karbowanice 0.85 do 0.85, hrywny 0.90 do 0.95.

Złoto: 20 kor. 555—560000; 20 franków 520—535000; 20 mark. 575 do 585000; 10 rubli 680—700000; dolary 128—130000.

Srebro: Koron austr. 10300—10500; 5 kor. 54—56000; floreny 27—28000; ruble 47500—48500; kopiejki za 1 rubel 15500 do 16000; leje 10200—10300.

Z rynku naftowego.

Lwów, 13. lipca.

Z TARGU BRUTTOWEGO.

Ceny udziałów produktywnych mają tendencję zwyżkową, nie nieproduktywne brak odbiorców. Płacono: 1/32% brutto Silva Plana Kozak per kassa 37,000,000, 1/32% brutto Horodyszczce Galicja 7,900,000, 1/32% brutto Monte Carlo Oilspring 18 milj., 1/16% brutto Roman 1,800,000, 1/16% brutto Bluffto 1,800,000, 1/16% brutto Blochówka I, II, III, w star. i now. dzier. 8 milj., 1/16% brutto Rella Mella Bene 10 milj., 1/16% brutto Ernuska 4,200,000, 1/16% brutto Haller 1,200,000, 1/16% brutto Lach szlachecki w 36 morgach 7,200,000.

Z TARGU ŻYWNOŚCIOWEGO.

(=) W dniu dzisiejszym na ogół sytuacja na targu żywnościowym niezmienną. W dalszym ciągu zniżkę cen okazują młode jarzyny i owoce. Wiktualy, mięso i pieczywo narazie bez zmian. Dziś oferowano miodę ziemniaki po 500—1200 mk. za kilo, wiązanek marchwi od 1500—2000 mk., kilo czerstwi od 3500—8000 m. Ceny mięsa, pieczywa, nabiału i wiktualii niezmienną.

OGŁOSZENIA.

FIRMY.

Firm. 478. Rg. C. V. 251. Wpis wykreślenia filii firmy spółkowej. Z rejestru handlowego wykreślono dnia 2. maja 1923 na skutek fuzji ze spółką akcyjną handlu i przemysłu „Polon” w Łodzi, filii we Lwowie. Siedziba zakładu głównego Łódź. Filja Lwów. Brzmienie firmy: Towarzystwo przemysłowo-handlowe „Polon”, Ska z ogr. odp., filja we Lwowie. 5326

Sąd okręgowy jako handl., Oddział IV, Lwów, dnia 27. kwietnia 1923.

Firm. 901/23. C. V. 321. Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm spółek. Do rejestru oddział C. wciągnięto co następuje. Siedziba firmy: Kraków. Brzmienie firmy: „Ropa”, przemysł drzewny, Spółka z odpowiedzialnością ograniczoną. Prokurę Franciszka Jagoszewskiego wykreślono. Dzień wpisu: 19. maja 1923.

Sąd okręgowy jako handl., Oddział II, Kraków, dnia 18. maja 1923. 5334

Firm. 864/23 O. C. III. 224. Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm spółek. Do rejestru Oddział C. wciągnięto, co następuje. Siedziba i brzmienie firmy: „Aut” Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Krakowie. Uchwała Walnego Zgromadzenia spółników z dnia 27. lutego 1923 postanowiła rozwiązać i likwidację spółki. Likwidatorami ustanowiono dra Stejana Herschtala i dr. Juliana Seneka, którzy firmę w ten sposób podpisująć będą, że pod wypisaniem brzmieniem firmy z dodatkiem „w likwidacji” wypisza likwidatorzy łącznie swe podpisy. Dzień wpisu: 17. maja 1923.

Sąd okręgowy jako handl., Oddział II, Kraków, 16. maja 1923. 5331

Firm. 1000/23. C. III. 185. Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm spółek. Do rejestru oddział C. wciągnięto, co następuje. Siedziba i brzmienie firmy: Konstantyn Wiszniewski. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Krakowie. Zmiana firmy: „Wiszniewscy”, Spółka z ograniczoną odpowiedzialno-

ścią w Krakowie. Dotychczasowy przedmiot przedsiębiorstwa: Prowadzenie apteki sprzedającej pod Złotą Gwiazdą w Krakowie przy ul. Florjańskiej 1. 15 istniejącej pod firmą „Konstantyn Wiszniewski”, oraz prowadzenie wszelkich interesów handlowych i przemysłowych, odtąd prowadzenie wspólnie wszelkich wspólnych spraw majątkowych. Zawia- dując spółki dra Witolda Wiszniewskiego wykreśla się. Zawiadawcami Spółki wybrani: Dr. Teodor Kosch, ad- wokat w Krakowie, ul. Piłarska 1. 3, i Lucyna Wiszniewska w Krakowie, ul. Florjańska 1. 15. Zmiany te opierają się na uchwałę Walnego Zgromadzenia Spółki z dnia 19. maja 1923 r. Dzień wpisu. 11. czerwca 1923. 5341

Sąd okręgowy jako handl., Oddział II, Kraków, dnia 7. czerwca 1923.

Firm. 661. Rg. C. IV. 146. Zmiany dotyczące firmy już wpisanej. Do rejestru wpisano dnia 10. kwietnia 1923. Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: „Gea”. Spółka dla przemysłu oleju skalnego z ogr. odp. Zmiany: Uchwała Walnego Zgromadzenia z dnia 19. marca 1923 not. uwierz. do l. rep. 92110, zmieni- onego §. 1. i 2. kontraktu Spółki jak w odpisie znajdującym się w zbiorze do- kumentów. Firma Spółki brzmi odtąd: „Gea”, drzewo i nafta, Ska z ogr. odp. we Lwowie, po francusku „Gea”, Bois et Petroles a responsabilité a Lwów. Przedmiot przedsiębiorstwa rozszerzo- no na nabywanie, eksploatację i wyman- pulowanie wszelkiego rodzaju drzewo- stanów i nieruchomości dla takich przed- sięwzięć, dalej handel produktami drzewnymi na własny i obcy rachunek, oraz eksport drzewa i produktów drzew- nych na własny i obcy rachunek. oraz eksport drzewa i produktów drzewnych za granicę. 5364

Sąd okręgowy jako handl., Oddział IV, Lwów, dnia 31. marca 1923.

Firm. 191/23 Rej. B. 42. Zmiany do- tyżące firmy już wpisanej. Do rejestru wpisano dnia 25. maja 1923 przy firmie: Brzmienie firmy: Fabryka przetworów owocowych „Owoc” w Myślenicach, Spółka akcyjna. Siedziba: Myśle- nice, następujące zmiany: Spółka opie- ra się obecnie na pierwotnym statucie zmienionym częściowo uchwałą Nadzwy- czajnego Walnego Zgromadzenia akcjo-

nariuszów z dnia 23. lipca 1922, zatwier- dzoną postanowieniem Ministrów Prze- myślu i Handlu z dnia 7. grudnia 1922 Nr. Sp. 4437, mocą której kapitał zakła- dowy powiększony został o 15,000,000 Mkp., czyli do kwoty 25,000,000 Mkp. drogą II emisji 30,000 sztuk nowych, na okaziciela opiewających akcji nominal- nej wartości 500 Mkp. każda. §. 8. statu- tu ma nadal opiewać. Kapitał zakła- dowy Spółki wynosi 25,000,000 Mkp. podzielonych na 50,000 sztuk akcji po 500 Mkp. każdą opiewających. 5392

Sąd okręgowy jako handl., Oddział II, Wadowice 23. maja 1923.

ROZMAITE OBWIESZCZENIA.

Prez. 1537 18. 2/23. Prezes Sądu ape- lacyjnego w Krakowie zamianował na III zwyczajną z dniem 10. września 1923 roku rozpocząć się mającą kadencję Są- du przysięgłych w Sądzie okręgowym w Jaśle przewodniczącym Trybunału sądu przysięgłych Prezesa Sądu okrę- gowego Tytusa Lopatynera, zaś zastępcami przewodniczącego: Wiceprezesa Sądu okręgowego dra Tadeusza Flisa i sędziów okr. Bronisława Węlnarskie- go, Michała Pazdanowskiego, Bolesława Działotta i Michała Belmana. 5385

Wiceprezes Sądu okręgowego. Jasło, dnia 11. lipca 1923.

Cg. XI. 207/23/s. Edykt. Stroną po- wodowa Jan Król, gospodarz w Zaskalu Nr. 34 wniosła skargę o 20 dolarów w pozwanej Zofji Stanek o 20 dolarów a- morykańskich do L. czyn. Cg. XI. 207/23. — Audjencja do ustnej rozprawy została wyznaczona na 15. sierpnia 1923 godz. 9 przedpoł. w tym sądzie biuro Nr. 112, sala rozpraw II. piętro. Ponie- waż miejsce pobytu strony pozwanej jest nieznanne, ustanawia się dra Długo- polskiego adwokata, w Nowym Sączu kuratorem, który ją będzie zastępował na jej koszt i niebezpieczeństwo odtąd, dopóki ona sama się nie stawi i nie ustanowi pełnomocnika. 5379

Sąd okręgowy, Oddział XI, Nowy Sącz, dnia 11. lipca 1923.

Lez. Cg. I. 345/23/1. Edykt. Przeciw 1) nieab. masie spadkowej; po śp. Marjan- nie 2-go Chraplowej, 2) Rozalii Książko- wej z Babicy, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do Sądu okręgowego w Wadowicach przez Ro-

zalię Mojską w Babicy Nd. 34 pozw. o uznanie deklaracji hipotecznej zpn. Na podstawie pozwu wyznaczoną została I. audjencja do ustnej rozprawy na dzień 12 lipca 1923 r. godzinie 9 rano w podpi- sanym sądzie w biurze Nr. 56. Celem strzeżenia praw wyżej powołanych u- stanawia się Pana adwokata Dra Wo- dziańskiego w Wadowicach kuratorem. Tenże kurator zastępywać będzie swych kurandów w rzeczonyj sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełno- mocnika nie zamianują. 5391

Sąd okręgowy, Oddział I, Wadowice, dnia 15. czerwca 1923 r.

UZNAŃ ZA ZMARŁEGO.

L. cz. T. IV. 18/23/5. Zarządzenie po- stępowania celem uznania za zmarłego. Wojciech Włoch syn Jakóba i Marjan- ny urodzony w roku 1896 w Soli powiat Żywiec robotnik także biorąc udział w wojnie światowej jako żołnierz I baonu saperów armii austriackiej został w ma- ja 1916 raniony na froncie włoskim i odtąd o nim niema żadnej wiadomości. — Gdy zatem przyjąć można że istnieją warunki domniemania śmierci z ustawy z 31 marca 1918 Nr. 128 Dzpp. zarządza się na wniosek siostry jego Anny Pryszcz postępowanie celem uznania wyż wymienionego za zmarłego. Ogłasza się przeto wezwanie aby o zaginionym u- dzielono Sądowi wiadomości. Wojciecha Włocha wyzwa się aby stawił się przed podpisanym Sądem lub w inny sposób dał znać o sobie. Po sześciu miesiącach od dnia ogłoszenia tego zarządzenia w „Gazecie Lwowskiej” Sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy, Oddział IV, Wadowice, d. 28 kwietnia 1923. 5390

L. cz. T. IV. 86/23/3. Zarządzenie po- stępowania celem uznania za zmarłego. Łukasz Merak syn Franciszka i Marij u- rodzony w roku 1882 w Kleczy Górnej, rolnik także zaginał na wojnie świato- wej jako żołnierz 16 p. obrony krajowej i od października 1914 niema o jego ży- cciu żadnej wiadomości. Gdy zatem przy- jąć można że istnieją warunki domni- emania śmierci z ustawy z 31 marca 1918 Nr. 128 Dzpp. zarządza się na wniosek zony jego postępowanie celem uznania wyż wymienionego za zmarłego. Ogła- sza się przeto wezwanie aby o zaginio-

udzielono Sądowi wiadomości. — Łukasza Meraka wzywa się, aby stawił się przed podpisanym Sądem lub w inny sposób dał znać o sobie. Po sześciu miesiącach od dnia ogłoszenia tego zarządzenia w „Gazecie Lwowskiej” Sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie. 5393

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Wadowice dnia 12 kwietnia 1923 r.

L. cz. T. IV 290/22/4. Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego. Władysław Fraś syn Antoniego i Anny urodzony w roku 1888 w Inwałdzie powiat Wadowice i tam zamieszkały zaginął na wojnie światowej jako żołnierz 56 p. p. i od 20 listopada 1914 niema o jego życiu żadnej wiadomości. Gdy zatem przyjąć można, że istnieje warunki domniemania śmierci z ustawy z 31 marca 1918 Nr. 128 Dp. pp. i z par. 112 kc. zarządza się na wniosek Antoniego Folska postępowanie celem uznania wyżej wymienionego za zmarłego. Oglasza się przeto wezwanie aby o zaginionym udzielono Sądowi wiadomości. Władysław Fraś wzywa się, aby stawił się przed podpisanym Sądem lub w inny sposób dał znać o sobie. Po sześciu miesiącach od dnia ogłoszenia tego zarządzenia w „Gazecie Lwowskiej” Sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie. 5394

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Wadowice, dnia 30 marca 1923.

Lcz. T. IV. 133/23/6. Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego i małżeństwa za rozwiązane. Ludwik Kowalczyk, syn Izidora i Katarzyny, urodzony w roku 1875 w Przeciszowie, powiat Oświęcim, tamże zamieszkały, wyjechał w roku 1903 do Ameryki, gdzie miał umrzeć w roku 1904 i odtąd niema o nim żadnej wiadomości. Gdy zatem można przyjąć, że zaistniały warunki domniemania śmierci z §. 24. L. I. k. c. i z §. 112 kc. zarządza się na wniosek żony jego postępowanie celem uznania wyżej wymienionego za zmarłego a małżeństwo między nim a wnioskodawczynią dnia 6 lutego 1901 zawartego za rozwiązane. Oglasza się przeto wezwanie, aby o zaginionym udzielono wiadomości Sądowi lub Dr. Józefowi Kubickowi, adwokatowi w Wadowicach, którego ustanawia się kuratorem zaginionego i obrońcą wężła małżeńskiego. Ludwika Kowalczyka wzywa się, aby stawił się przed podpisanym Sądem lub w inny sposób dał znać o sobie. Po upływie roku od dnia ogłoszenia tego zarządzenia w „Gazecie Lwowskiej” Sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie. 5395

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Wadowice, dnia 18 czerwca 1923 r.

T. IV. 126/22/3. Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego. Kazimierz Jakiella rolnik z Jasionki syn Parzyckiego i Reginy z Głodów urodzony 13 sierpnia 1874 wyjechał na wojnę światową w roku 1914 i na froncie rosyjskim miał zginąć w czasie bitwy pod Jamnicą w dniu 8 lipca 1917. Wobec prawdopodobieństwa zaistnienia przesłanek ustawowego domniemania śmierci zarządza się na wniosek Marianny Jakielli postępowanie celem uznania Kazimierza Jakielli za zmarłego i oglasza się wezwanie, aby Sądowi w Jaśle udzielono wiadomości o zaginionym najdalej do dnia 28 grudnia 1923 po którym to dniu Sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie. 5398

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Jaśło, dnia 1 maja 1923.

T. IV. 130/21/3. Zarządzenie postępowania celem przeprowadzenia dowodu śmierci. Dmytro Bagan rolnik z Kotani syn Michała i Marii ze Sokółów urodzony 6 listopada 1858 wyjechał z powodu wypadków wojennych do Rosji w maju 1915 i miał tam umrzeć w jesieni 1916. Na wniosek Marii Bagan zarządza się postępowanie celem udowodnienia śmierci Dmytra Bagana i oglasza się wezwanie aby Sądowi w Jaśle udzielono wiadomości o zaginionym najdalej do dnia 1. października 1923, po którym to dniu Sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie. 5399

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Jaśło, dnia 25 kwietnia 1923.

T. IV. 136/21/3. Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego. Wasyl Popowczak rolnik z Kremny syn Mikołaja i Anny z Ardanów urodzony 25 lipca 1891 wskutek wypadków wojennych wyemigrował do Rosji 15 maja 1915 i miał tamże w szpitalu Aleksandrowskiego Rudnika umrzeć na gruźlicę dnia 29 marca 1920. Na wniosek Rozalii Popowczakowej zarządza się postępowanie celem udowodnienia śmierci Wasyla Popowczaka i oglasza się wezwanie aby Sądowi w Jaśle udzielono wiadomości o zaginionym najdalej do dnia 1 października 1923 po którym to dniu Sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie. 5400

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Jaśło, dnia 25 kwietnia 1923.

T. IV. 100/23/3. Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego i małżeństwa za rozwiązane. Wincenty Wawak, syn Bartłomieja i Katarzyny, urodzony w roku 1879 w Porabie, powiat Biała, tamże zamieszkały, biorąc udział w wojnie światowej jako żołnierz 56 p. p., zaginął na froncie włoskim w bitwie pod Forsalto i od czerwca 1918 niema o jego życiu żadnej wiadomości. Gdy zatem można przyjąć, że zaistniały warunki domniemania śmierci z ustawy z 31. marca 1918 Nr. 128 Dp. pp. i z par. 112 kc. zarządza się na wniosek żony jego postępowanie celem uznania wyżej wymienionego za zmarłego, a małżeństwa między nimi a wnioskodawczynią dnia 17. lutego 1909 zawartego za rozwiązane. Oglasza się przeto, aby o zaginionym udzielono wiadomości Sądowi lub Dr. Józefowi Kubickowi adw. w Wadowicach, którego ustanawia się kuratorem zaginionego i obrońcą wężła małżeńskiego. Wincentego Wawaka wzywa się, aby stawił się przed podpisanym Sądem lub w inny sposób dał znać o sobie. Po sześciu miesiącach od dnia ogłoszenia tego zarządzenia w „Gazecie Lwowskiej” Sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie. 5389

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Wadowice, 28. kwietnia 1923.

T. IV. 94/23/3. Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego. Jan Zajac, syn Walentego i Agaty, urodzony w roku 1877 w Marcyporebie, powiat Wadowice, tam zamieszkały, zaginął na wojnie światowej jako żołnierz 56 pp., później 6 p. artylerji walowej i od 10. sierpnia 1918 niema o jego życiu żadnej wiadomości. Gdy zatem przyjąć można, że zaistniały warunki domniemania śmierci z ustawy z 31. marca 1918 Nr. 128 Dp. pp. zarządza się na wniosek żony jego postępowanie celem uznania wyżej wymienionego za zmarłego. Oglasza się przeto wezwanie, aby o zaginionym udzielono Sądowi wiadomości. Jana Zajaca wzywa się, aby stawił się przed podpisanym Sądem lub w inny sposób dał znać o sobie. Po sześciu miesiącach od dnia ogłoszenia tego zarządzenia w „Gazecie Lwowskiej” Sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie. 5388

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Wadowice, dnia 27. kwietnia 1923.

T. IV. 346/22/2. Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego. Józef Rapacz, syn Jana i Bronisławy, urodzony w roku 1886 w Lubniu, powiat Myślenice, rolnik tamże, biorąc udział w wojnie światowej, jako żołnierz 16 p. obrony krajowej, dostał się do niewoli rosyjskiej, gdzie zachorował i od jesieni 1916 niema o jego życiu żadnej wiadomości. Gdy zatem przyjąć można, że istnieją warunki domniemania śmierci z ustawy z 31. marca 1918 Nr. 128 Dp. pp. zarządza się na wniosek żony jego postępowanie, celem uznania wyżej wymienionego za zmarłego. Oglasza się przeto wezwanie, aby o zaginionym udzielono Sądowi wiadomości. Józefa Rapacza wzywa się, aby stawił się przed podpisanym Sądem lub w inny sposób dał znać o sobie. Po sześciu miesiącach od dnia ogłoszenia tego zarządzenia w „Gazecie Lwowskiej” Sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie. 5387

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Wadowice, 5. marca 1923.

T. IV. 61/23/3. Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego i małżeństwa za rozwiązane. Józef Adamus, syn Antoniego i Marianny, urodzony w roku 1885 w Kalnej, powiat Biała, rolnik tamże, biorąc udział w wojnie światowej jako żołnierz 17 p. obrony krajowej dostał się do niewoli rosyjskiej,

gdzie na wiosnę 1916 miał umrzeć w szpitalu w Szaropolu i odtąd niema o jego życiu żadnej wiadomości. Gdy zatem można przyjąć, że zaistniały warunki domniemania śmierci z ustawy z 31. marca 1918 Nr. 128 Dp. pp. i z par. 112 kc. zarządza się na wniosek Marii zgo Kuciołek postępowanie celem uznania wyżej wymienionego za zmarłego a małżeństwa między nimi a wnioskodawczynią dnia 17. czerwca 1912 zawartego za rozwiązane. Oglasza się przeto wezwanie, aby o zaginionym udzielono wiadomości Sądowi lub dr. Józ. Kubickowi, adwokatowi w Wadowicach, którego ustanawia się kuratorem zaginionego i obrońcą wężła małżeńskiego. Józefa Adamusa wzywa się, aby stawił się przed podpisanym Sądem lub w inny sposób dał znać o sobie. Po sześciu miesiącach od dnia ogłoszenia tego zarządzenia w „Gazecie Lwowskiej” Sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie. 5386

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Wadowice, dnia 5. kwietnia 1923.

T. 158/23. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Katarzyna Mihalcewicz wniosła o uznanie Onufrego Mihalcewicza za zmarłego i zawartego z nim dnia 12. sierpnia 1912 w cerkwi Prusach małżeństwa za rozwiązane. Z zeznań wnioskodawczyni po partych poświadczaniem gminy w Prusach 25. listopada 1923 wynika, że Onury Mihalcewicz, jako żołnierz armji austriackiej w roku 1914 wyruszył w Karpaty, skąd ostatnią wiadomość nadesłał we wrześniu tego roku. Od tego czasu wszelki ślad za nim zaginął, zachodzi domniemanie, że nie żyje. Na podstawie ustawy z 31. marca 1918 Nr. 128. Dpp. wdraża się postępowanie celem uznania za zmarłego Onufrego Mihalcewicza i małżeństwa zawartego za rozwiązane. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi panu Rudolfowi Jackowskiemu, adw. w Samborze, którego równocześnie mianuje się obrońcą wężła małżeńskiego, wiadomości o powyższym wymienionym. Sad tutejszy na ponowną prośbę po dniu 1. lutego 1924 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego i o rozwiązaniu małżeństwa. 5381

Sąd okręgowy, Oddział V.
Sambor, 5. lipca 1923.

T. 147/23. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Kaśka Minkiewicz wniosła o uznanie męża Michała Minkiewicza za zmarłego i zawartego z nim dnia 5. czerwca 1905 w cerkwi Bahinie małżeństwa za rozwiązane. Z zeznań wnioskodawczyni, przesłuchanych świadków Iwana Hołojdy, Mikołaja Woroniaka oraz poświadczenia gminy Piniary 4. lipca 1923 wynika, że Michał Minkiewicz jako żołnierz armji austriackiej brał we wrześniu 1914 udział w walkach pod Lublinem, na froncie rosyjskim. Od tego czasu wszelki ślad za nim zaginął, zachodzi domniemanie, że nie żyje. Na podstawie ustawy z 31. marca 1918 Nr. 128 Dpp. wdraża się postępowanie celem uznania za zmarłego Michała Minkiewicza i rozwiązania małżeństwa. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi p. dr. Marianowi Szanzerowi adw. w Samborze, którego równocześnie mianuje się obrońcą wężła małżeńskiego, wiadomości o powyższym wymienionym. Sad tutejszy na ponowną prośbę po dniu 1. lutego 1924 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego i o rozwiązaniu małżeństwa. 5380

Sąd okręgowy, Oddział V.
Sambor, 5. lipca 1923.

T. IV. 47/23/2. Wojciech Wodziak, syn Magdaleny, urodzony w roku 1878 w Białce, jako żołnierz austriacki zaginął w roku 1915 na froncie wojennym karpackim. Wdrażając postępowanie celem uznania go zmarłym wzywa się o udzielenie wiadomości o nim tutejszemu Sądowi. Na ponowną prośbę Marii Wodziakowej po dniu 31. grudnia 1923 orzecznie się o uznaniu za zmarłego. 5378

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Nowy Sącz, dnia 9. maja 1923.

T. IV. 201/22/3. Postępowanie celem uznania za zmarłego. Józef Libuszewski, syn Pawła i Katarzyny z Bilów, urodzony 11. listopada 1875 z Zarzeczca wyemigrował przed 16 laty do Ameryki północnej i od tamtego czasu nie daje o sobie znaku życia. Gdy tedy zachodzi domniemanie śmierci Józefa Libuszewskiego, oglasza się wezwanie, aby Sa-

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Nowy Sącz, dnia 9. maja 1923.

dowi w Jaśle udzielono wiadomości o zaginionym najdalej do dnia 31. lipca 1924, po którym to dniu Sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie. 5377

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Jaśło, dnia 30. maja 1923.

T. IV. 57/22/3. Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego. Franciszek Korona z Krościenka niżniego, syn Michała i Wiktorji z Habrasów urodzony 7. września 1879 — wyjechał na wojnę w roku 1914, a zabrany podczas oblężenia Przemyśla w r. 1915 do niewoli rosyjskiej, miał tam w okolicy Omska umrzeć w roku 1918. Wobec prawdopodobieństwa zaistnienia przesłanek ustawowego domniemania śmierci, zarządza się na wniosek Genowefy Wójcickiej postępowanie celem uznania śmierci Franciszka Korony i oglasza się wezwanie, aby Sądowi w Jaśle udzielono wiadomości o zaginionym najdalej do dnia 31. grudnia 1923, po którym to dniu Sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie. 5375

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Jaśło, dnia 25. kwietnia 1923.

T. IV. 100/22/3. Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego. Jan Bajorek, rolnik z Rzepienika marcińszewskiego, syn Józefa i Antoniny, urodzony 30. września 1887 wyjechał na wojnę 3. sierpnia 1914 i jako żołnierz 32 pułku piechoty zaginął w walkach frontowych pod Lublinem we wrześniu 1914 a od tego czasu brak o nim wiadomości. Wobec prawdopodobieństwa zaistnienia przesłanek ustawowego domniemania śmierci zarządza się na wniosek Anieli Mitowskiej postępowanie celem uznania Jana Bajorka za zmarłego i oglasza się wezwanie, aby Sądowi w Jaśle udzielono wiadomości o zaginionym najdalej do dnia 31. grudnia 1923, po którym to dniu Sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie. 5376

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Jaśło, dnia 28. kwietnia 1923.

KONKURSY.
L. 2.230. Ogłoszenie konkursu. Wydział powiatowy w Sokalu rozpisuje niniejszym konkurs na posadę Sekretarza z terminem do wnoszenia udokumentowanych podań do 10. sierpnia 1923. Do posady tej przywiązane są pobory VIII klasy urzędników państwowych wraz z wszystkimi dodatkami, jakie otrzymują urzędnicy państwowi. Po roku zadawalającej służby następuje stabilizacja i ewentualne posunięcie do wyższej klasy poborów. Nadto do posady tej przywiązane jest mieszkanie w naturze. Od kandydatów na tę posadę wymaga się: 1) dowodów ukończenia studiów prawnych z 3-ma egzaminami państwowymi, 2) obywatelstwa polskiego, 3) świadectwo zdrowia. Kandydaci, którzy wykazają się praktyką przy Władzach autonomicznych mają pierwszeństwo.
Komisarz rząd.: Tadeusz Potworowski.
Sokal, dnia 5. lipca 1923. 5288-2

CEGIELNIA, STILLERÓWKA, Lwów, Snopkowska 1, na większą ilość cegieł po umiarkowanych cenach. 5350-4

Dr. Brill SPECJALISTA W CHOROBY WENER. I SKÓRNYCH Lwów, pl. Akademicki 4. od 12-3 1 od 3-6

BARTH, RAMULT & Co DREZNO zawiadamiają, że powierzyli Generalną reprezentację WPP. Lewickiemu i Kondziolce Lwów — Rynek 40.

„OIKOS” SPÓŁKA AKCYJNA WE LWOWIE TRZECIEGO MAJA 11 zawiadamia, że otworzyła fabrykę swcj we Lwowie ul. ZAMARSTYNOWSKA 5. detaliczny skład piyt klejonych i dykt.

Prenumerata bez odnoszenia miesięcznie 22.000 mp., z odnoszeniem lub pocztą miesięcznie 25.000 mk., za granicą 35.000 mk. — Redakcja czynna od g. 8 rano do 2 popoł., z wyjątkiem niedziel i świąt. — Redaktor nacz. przyjmuje od g. 1—2 popół — Listów niefrankowanych należycie nie przyjmuje się. — Rękopisów Redakcja i Administracja nie zwracają. — Konto Pocz. Kasy O. 141.690.

Redaktor odpowiedzialny: JERZY KONARSKI Należność pocztową opłacono ryczałtem. Drukarnia Polska, Lwów, ul. Chorążczyzny 31.